

Delegacja rządowa PRL udaje się z wizytą do państw Azji

WARSZAWA (PAP)

W nadchodzącą sobotę, 16 bm., opuści Warszawę delegacja rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, udając się z oficjalną wizytą do następujących państw Azji: Unii Burmańskiej, Królestwa Kambodży, Republiki Indii, Demokratycznej Republiki Wietnamu, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Mongolskiej Republiki Ludowej.

W skład delegacji rządowej wchodzi: minister kultury i sztuki Karol Kuryluk, minister przemysłu lekkiego Eugeniusz Stawiński, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, wiceminister szkolnictwa wyższego Eugenia Krassowska, wiceminister handlu zagranicznego Franciszek Modrzewski, członek kolegium MSZ ambasador Juliusz Katsuchy oraz przedstawiciele dyplomatyczni PRL w odwiedzanych państwach.

Premierowi Cyrankiewiczowi towarzyszyć będzie w podróży małżonka.

Przewiduje się, iż w Chinach, Korei i Mongolii do delegacji przyłączy się zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Mieczysław Lesz.

Delegacji rządowej PRL towarzyszyć będą: dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ minister pełnomocny Edward Bartol, dyrektor departamentu MSZ Edward Stuczański i dyrektor gabinetu prezesa Rady Ministrów Antoni Mrugalski.

Podpisano porozumienie o czasowym pobycie wojsk radzieckich w NRD

BERLIN (PAP)

W Berlinie odbyły się rozmowy między delegacjami rządowymi Związku Radzieckiego i NRD, poświęcone problemom związanym z czasowym przebywaniem wojsk radzieckich na terytorium NRD.

W wyniku rozmów, które odbywały się w przyjaznej i serdecznej atmosferze i w duchu całkowitego zrozumienia wzajemnego, podpisane zostało 12 bm. porozumienie między rządem ZSRR i rządem NRD w sprawach związanych z czasowym przebywaniem wojsk radzieckich na terytorium NRD.

W imieniu rządu ZSRR porozumienie podpisał: minister spraw zagranicznych A. Gromyko i minister obrony G. Żukow.

W imieniu rządu NRD porozumienie podpisał: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych L. Bolz i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister obrony narodowej W. Stoph.

WYSTAWA „ODBUDOWA ZABYTKÓW W POLSCE” W EGIPCIE

Minister El Din Hussein zwiada wystawę z egipskimi dziełami sztuki. Na pierwszym planie plansza z pamiątkami Ratuszem.

Fot — CAF

Cena 50 gr

Nakład 96780

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Zbiurokra-
tyzowana
złotówka
— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 14 III 1957

Nr 62 (4082)

W kwietniu rozpocznie się wielka kampania o bezpieczeństwo na drogach

WARSZAWA (PAP)

12 bm. w Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej odbyła się konferencja prasowa, na której kierownik inspektoratu Ruchu Drogowego płk Gafelki przedstawił dziennikarzom zastraszającą pod względem bezpieczeństwa sytuację na drogach naszego kraju.

Okazuje się, iż obecnie w wypadkach drogowych ginie rocznie o 900 osób więcej niż w wyniku działalności przestępców. Rannych jest o 1300 więcej niż w bójkach i napadach chuligańskich, ilość uszkodzonych pojazdów przekracza roczną produkcję samochodów osobowych w kraju. Ogółem w ub. roku spowodowano ponad 16 tys. wypadków drogowych, tj. o prawie 5 tys. więcej niż w 1955 r. W wypadkach tych poniosło śmierć 1621 osób, a 9484 zostały ranne. Ponad 10,5 tysiąca pojazdów zostało uszkodzonych. Tak więc podczas gdy w roku 1955 notowano dziennie 31 wypadków na drogach, to już w roku ubiegłym było ich 44.

Nie mówiąc już o nie mających ceny stratach w ludziach, gospodarka narodowa ponosi w wyniku wypadków na drogach olbrzymie straty materialne. Wystarczy powiedzieć, że tylko w IV kwartale ub. roku straty te wyniosły ponad 7 milionów złotych.

Najwięcej wypadków zanotowano w miastach. Ponad 17 proc. to wypadki spowodowane przez nadmierną szybkość jazdy, blisko 16 proc. spowodowali kierowcy w stanie nietrzeźwym, ponad 12 proc. to wypadki na skutek nieprawidłowego wyprzedzania i mijania.

Milicja dążąc do ukrócenia anarchii na drogach zatrzymała w roku ub. ponad 13 tys. praw jazdy. Blisko 3,5 tys. kierowców zatrzymano w stanie nietrzeźwym. Do kolegów orzekających przy prezydiach rad narodowych Milicja skierowała 85 tys. spraw.

Alarmujący stan bezpieczeństwa na drogach spowodował, iż komendant główny MO wydał ostatnio zarządzenie o wzmożeniu walki MO z anarchią drogową. W przeciwnieństwie do lat ubiegłych walkę o bezpieczeństwo na drogach

prowadzić będą nie tylko funkcjonariusze ruchu MO, ale cała służba milicyjna. W kwietniu br. rozpocznie się kampania o podniesienie bezpieczeństwa na drogach. Od maja wzmożone zostaną represje w stosunku do niezdyscyplinowanych kierowców i pieszych.

W. Brytania w obliczu strajku robotników

LONDYN (PAP)

Zadanie 10-procentowej podwyżki płac, wysunięte przez robotników, zatrudnionych w przemyśle brytyjskim, zostało odrzucone przez pracodawców. Decyzja ta stawia kraj w obliczu rychłego strajku. W Londynie odbyła się we wtorek konferencja przedstawicieli 40 organizacji związkowych w celu podjęcia dalszych decyzji. Wypada przypomnieć, że w nadchodzącą sobotę rozpocznie się strajk 200.000 pracowników przemysłu budowy okrętów.

DULLES nie chce widzieć że świat się zmienia

LONDYN (PAP)

Podczas obrad sesji rady SEATO w Canberze — pisze agencja Reutera — „Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone w swej polityce wobec Chin będą się w dalszym ciągu kierowały zasadą uznawania rządu na Formozie, nieuznawania Chin komunistycznych oraz przeciwstawiania się zajęciu przez Chiny komunistyczne miejsca w ONZ”. Dodał on, że „uznanie Chin komunistycznych wzmocniłoby wrogość wobec nas i naszych sojuszników wpływu”.

Natychmiast po przemówieniu Dullesa, zerwał się z miejsca delegat brytyjski, zapytując Dullesa, czy jego oświadczenie stanowi jedynie informację dla rady SEATO, czy też ustala politykę tego paktu.

Spółród 8 członków militarnego bloku SEATO tylko Wielka Brytania i Pakistan nawiązały stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową.



WILLE W KONSTANCINIE ODDANE DLA POTRZEB SZŁUSZY ZDROWIA

Wille w Konstancinie, będące do niedawna w dyspozycji rządu, zostały przekazane do użytku społeczeństwa. W jednym z budynków mieści się obecnie Państwowy Dom Dziecka. Kilka innych wili przeznaczono na zakład leczniczo-wychowawczy dla potrzeb chirurgii dziecięcej.

Na zdjęciu: doskonałe warunki lokalowe i klimatyczne wpływają dodatnio na samopoczucie chorych dzieci.

CAF — Fot. Grzęda

Wstrząsająca zbrodnia

Zastrzelił z dubeltówki 4 osoby

(Inf. wł.)

Wieś Wydawy (pow. Rawicz) stała się, w dniu 11 bm. o godz. 23, miejscem wstrząsającej zbrodni. Mieszkaniec Wydawy — 23-letni Tadeusz Demud przebywając w tym dniu w domu teścia — 47-letniego rolnika Franciszka Kaźmierczaka — zastrzelił z dubeltówki czterech członków swej rodziny.

Demud zabił Franciszka Kaźmierczaka, teściową — 58-letnią Stanisławę Kaźmierczak, siostrę teściową — 41-letnią Anielę Lachera i swego syna — półtora rocznego Jerzego. Zona Demuda — Irena, której również groziła śmierć uratowała się ucieczką. Morderstwo było tragicznym epilogiem rodzinnego sporu. Sprawcę zbrodni zatrzymali funkcjonariusze MO.

Wezwany na miejsce tragedii lekarz stwierdził zgon 4 osób. Miejsce przestępstwa natychmiast zabezpieczono, aby dokonać szczegółowych oględzin. Dochodzenie poprowadzające śledztwo prowadzi Komenda Powiatowa MO w Rawiczu. (t)

Różowy śnieg!

PARYZ (PAP)

Agencję zachodnie donoszą z Tokio, że japońskie centralne obserwatorium meteorologiczne podało, iż w dniach 11 i 12 bm. na zachodnich wybrzeżach Japonii zarejestrowano duże opady śniegu różowej barwy. Uczeń japoński gubią się w domysłach co do przyczyn tego fenomenu natury.

Zakończyły się wstępne rozmowy z przedstawicielami firm angielskich

WARSZAWA (PAP)

Jak już podawaliśmy, w Polsce przebywała delegacja angielskich firm przemysłowych, która prowadziła z przedstawicielami Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Handlu Zagranicznego rozmowy na temat elektryfikacji magistrali węglowej Tarnowskie Góry — Gdynia w oparciu o dostawy sprzętu i pomoc angielską.

Fachowcy angielscy zwiedzi-li linie, która ma być zelektryfikowana, i w związku z projektem ewentualnych dostaw z Anglii zapoznali się ze stanem naszych urządzeń kolejowych, aby ustalić warunki techniczne, jakim musiałyby odpowiadać angielski tabor elektryczny.

12 bm. rozmowy te zakończyły się. Przedstawiciele delegacji angielskiej oświadczyli, że po zapoznaniu odpowiednich władz i kierownictwa firm angielskich z wynikami

swego pobytu w Polsce, strona polska otrzyma odpowiedź o decyzjach, jakie w sprawie elektryfikacji linii Tarnowskie Góry — Gdynia władze i kierownictwa firm angielskich podejmą.

W tym samym dniu delegacja angielska opuściła Polskę.

W pierwszą rocznicę śmierci Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP)

12 bm. w rocznicę śmierci Bolesława Bieruta przy jego grobowcu na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach zebrała się rodzina oraz przyjaciele i towarzysze pracy zmarłego. Na grobowcu złożono wiązanki kwiatów.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR na płycie grobowca wieniec złożyli: sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński oraz członkowie KC PZPR — Stefan Misiaszek i Andrzej Werblan.

Prace w Sejmie nad planem i budżetem

WARSZAWA (PAP)

12 bm. odbyło się dalsze posiedzenie sejmowej komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów.

Tego samego dnia odbyły się również posiedzenia komisji: oświaty i nauki, gospodarki morskiej i żeglugi oraz handlu zagranicznego.

Brytyjskie i amerykańskie koncerny atomowe rywalizują o pierwszeństwo dostaw

LONDYN (PAP)

W końcu lutego br. w Londynie przebywała delegacja „Euratomu”, w której skład wchodziła delegacja Francji, NRF i Włoch. Zadaniem delegacji było zapoznanie się z brytyjskim programem wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych. Uprzednio delegacja ta przebywała w tym samym celu w USA.

Pobyt przedstawicieli „Euratomu” w tych krajach pozostaje w związku z planem sześciu państw należących do „Euratomu” zapewnienia sobie pomocy ze strony USA i W. Brytanii przy budowie elektrowni atomowych. Państwa zachodnio-europejskie nie dysponują bowiem obecnie ani surowcami ani odpowiednimi wiadomościami technicznymi niezbędnymi do pełnej realizacji planów „Euratomu”.

„Euratom” planuje zakupienie 6-10 reaktorów o łącznej mocy 15.000 megawatów. Plan przewiduje, że reaktory powinny być dostarczone w latach 1963-1967. W wyniku rozmów przeprowadzonych w USA i W. Brytanii przez przedstawicieli „Euratomu” oba państwa zaofiarowały następującą pomoc: USA — dostawę reaktorów i taniego wzbogaconego uranu oraz pomoc techniczną. Wielka Brytania natomiast przedstawiła

W Warszawie — światowa konferencja nauczycielska

WARSZAWA (PAP)

Zarząd Główny ZNP przyjął propozycję Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Oświaty (FISE) zorganizowania w sierpniu br., w Warszawie światowej konferencji nauczycielskiej.

Konferencja zajmie się przede wszystkim omówieniem sytuacji szkolnictwa i nauczycieli w różnych krajach, wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu i przyjaźni między narodami. Działalności FISE w dziedzinie umacniania międzynarodowej solidarności nauczycieli i wychowawców.

proponuje pomocy opartej na własnym programie budowy elektrowni atomowych.

Powyższe oferty potwierdzają fakt, że wymaga się coraz bardziej rywalizacji między brytyjskimi i amerykańskimi koncernami atomowymi ubiegającymi się o pierwszeństwo dostaw na rynek europejski.

+ na taśmie dalekopisu+

KANCLERZ ADENAUER

uda się z oficjalną wizytą do Teheranu. Adenauer wyjedzie przypuszczalnie 27 bm., a wróci 2 kwietnia.

FRANCUZI

PRZEPROWADZILI

próby z pociskami zdolnie kierowanymi na Saharze nieopodal miejscowości Colomb-Béchar. Przy dokonywanych próbach obecny był gen. de Gaulle.

WE WTOREK

zakończył się we Francji strajk górników — jeden z największych w ciągu ostatnich 10 lat.

Strajk proklamowano na 24 godziny na znak protestu przeciwko odmowie rządu podniesienia płac.

W strajku wzięło udział 200 tys. górników.

W BOSTONIE

w wieku 68 lat zmarł na atak serca admirał Richard E. Byrd, znany amerykański badacz obszarów polarnych, jeden z najwybitniejszych znawców Antarktyki i Arktyki.

WICEPREZYDENT USA

Nixon oświadczył na konferencji prasowej w Addis Abebie, że przeprowadził z cesarzem Haile Selassie oraz z członkami rządu rozmowy dotyczące udzielenia Etiopii pomocy wojskowej i gospodarczej.

mały komentarz

Cukierek... i bicz

Jak podaje Polska Agencja Prasowa z Waszyngtonu, został tam zatwierdzony program uzurpcji kraju Bliskiego i Środkowego Wschodu — tzw. „Doktryna Eisenhowera”. Mimo więc wielu głosów stanowczych sprzeciwu zarówno ze strony części Izby Reprezentantów, znacznej opozycji stanów środkowo-zachodnich USA, jak i niezadowolenia we Francji i Wielkiej Brytanii i wbrew jednoznacznej potępień przez całą postępową ludność — kolonizatorski plan Eisenhowera przeformułowany został przez siły dążące do rozpętania brutalnej ingerencji USA w sprawy krajów arabskich.

Co jest istotą „Doktryny Eisenhowera”?

Przyznaje rządowi USA pełnomocnictwo wykonywania sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na Bliskim i Środkowym Wschodzie w każdej chwili, gdy uzna to za stosowne, bez zwracania się do Kongresu o zezwolenie (jak tego wymaga konstytucja amerykańska).

Pełnomocnictwa do świadczeń krajom w całej strefie Wschodu pomocy wojskowej i gospodarczej.

Jeśli zważyć, że w ostatnich latach, szczególnie w krajach arabskich spotęgował się ruch narodowo-wyzwolenczy, że wiele krajów arabskich uzyskało niepodległość państwową, co poważnie osłabiło kolonializm brytyjski i francuski — to jasne się staje intencje Stanów Zjednoczonych, poprzez zrealizowanie „Doktryny Eisenhowera” zmierzających do jak najszybszego zagarnięcia przebogactw ropy naftowej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Stanom Zjednoczonym zależy na opanowaniu ważnych strategicznych zasobów surowcowych, linii komunikacyjnych i baz wypadowych. Zagroza to nie tylko niepodległości narodów Bliskiego i Środkowego Wschodu, ale i bezpieczeństwa świata.

Pod płaszczykiem zaś „po mocy”, jaką przewiduje również „Doktryna Eisenhowera” USA proponują faktycznie narodom arabskim zaledwie drobną część tego, co monopol amerykański otrzymał i otrzymują z eksploatacji bogactw naturalnych Bliskiego i Środkowego Wschodu. Tak np. tylko w ciągu 1955 r. amerykańskie i angielskie towarzystwa naftowe wydobły na Bliskim Wschodzie 150 milionów ton ropy naftowej, których eksploatacja kosztowała zaledwie 240 mln. dolarów, a towarzystwa naftowe osiągnęły ogromne, przekraczające 1 miliard 900 milionów dolarów zyski.

Politykę Stanów Zjednoczonych określił dosadnie egipski tygodnik „Rosa Al Jossel” stwierdzając:

„Nowy plan Eisenhowera nie oferuje światu gładkiej okłiny. Wręcz przeciwnie, jest to plan ustanowienia panowania na Środkowym Wschodzie przy pomocy dolaru i oręża, plan będący pogwałceniem karty ONZ i godzący w niezawisłość krajów tej strefy. Plan Eisenhowera opiera się na tych samych, starych zasadach amerykańskiej polityki „bicia i cukierka”...”

J. A.

Obwieszczenie poselstwa austriackiego

WARSZAWA (PAP)

Poselstwo austriackie w Warszawie, Willowa 2, zawiadamia, że na mocy ustawy austriackiej, BGBl nr 25 z dnia 18 stycznia 1956 r. utworzony został fundusz pomocy dla ofiar prześladowań politycznych, mieszkających obecnie i stale przebywających za granicą.

W związku z powyższym wzywa się wszystkie osoby, które w okresie od 5 marca 1933 r. do 5 maja 1945 r. doznały prześladowań politycznych obojętnie z jakiego powodu (m. in. także z powodu pochodzenia, wyznania lub narodowości), a które w dniu 13 marca

Czy kompromis w sprawie Gazy?

Egipt wstrzymuje się z wysłaniem cywilnych administratorów

PARYŻ (PAP)

Radio kairskie poświęciło jedną ze swych audycji omówieniu decyzji rządu egipskiego w sprawie przejęcia administracji Gazy.

Mollet postawi sprawę zaufania

WARSZAWA (API)

Najpoważniejszym wydarzeniem rozpoczynającym się tygodnia politycznego w Paryżu będzie wielka debata, która zostanie otwarta 14 bm. Na porządku dziennym znajdą się sprawy europejskie, blisko-wschodnie i Afryki północnej, a także problemy ekonomiczne i finansowe. Debata zakończy się prawdopodobnie 22 bm. W związku z tym przewiduje się, że premier Mollet postawi sprawę zaufania. Obecnie odbywają się w hotelu Matignon rozmowy między premierem a przywódcami poszczególnych stronnictw politycznych.

Debata w parlamencie greckim nad sprawą Cypru

PARYŻ (PAP)

W parlamencie greckim rozpoczęła się we wtorek 5-dniowa debata nad sprawą Cypru. Parlament grecki ustosunkuje się w toku tej debaty do wniosków partii liberalnej i demokratycznej, żądających wyrażenia wotum nieufności rządowi za niewłaściwą politykę w sprawie Cypru, a zwłaszcza za niewłaściwą obronę interesów Grecji i ludności Cypru podczas debaty w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ nad tym problemem. Przywódca grupy parlamentarnej opozycyjnej partii liberalnej uznał uchwałę ONZ w sprawie Cypru za niezadowalającą i wezwał posłów, by poparli wnioski o wotum nieufności dla rządu. Głosowanie nad tymi wnioskami odbędzie się po zakończeniu debaty.

Delegacja PKP wyjeżdża do Francji

WARSZAWA (PAP)

17 bm. wyjedzie do Francji kilkuosobowa delegacja PKP z ministrem komunikacji, inż. Strzeleckim na czele. Celem wyjazdu jest zapoznanie się z rozwojem i osiągnięciami kolei francuskich, szczególnie w dziedzinie elektryfikacji, a także ze stosowaniem nowoczesnych urządzeń zabezpieczenia ruchu pociągów, budową i utrzymaniem torów oraz ze szczegółami dotyczącymi eksploatacji kolei.

Motorowiec „Traugott” wrócił po półrocznym rejsie

GDYNIA (PAP)

Do portu w Gdyni wpłynął 12 bm. po niemal półrocznym rejsie motorowiec „Romuald Traugott”. Statek przywiózł z portów Dalekiego Wschodu przeszło 7 tys. ton towarów: rudę, kauczek, azbest, ryż, herbatę, fibłę, bambus, daktyl i suszone banany. Część towarów wysłana będzie do Bułgarii, Węgier i Czechosłowacji.

„Rząd egipski powziął tę decyzję — oświadczył speaker — ponieważ dowiedział się o spisku imperialistycznym, zmierzającym do odczerstowania terytorium Gazy od Egiptu. Rząd dowiedział się, że kanadyjska jednostka sił policyjnych ONZ zawarła szereg umów z dostawcami. Terminy tych umów opiewały na cały rok.”

„Stawało się rzeczą coraz bardziej oczywistą — podkreślił speaker — że siły ONZ zamierzają rozkwatować się na nieograniczony czas na terytorium stanowiącym nieodłączną część Egiptu.”

W parlamencie, dwie opozycyjne partie prawicowe złożyły interpelacje „czy i w jaki sposób rząd zamierza dotrzymać swego przyrzeczenia iż w wypadku powrotu Egipcjan do Gazy będzie reagował”.

Od rana 12 bm. ludność Tel Avivu znajduje się w stanie alarmu. Miasto jest terenem ćwiczeń obrony przeciwlotniczej. Salwy artylerii ostrzeliwującej samoloty biorące udział w ćwiczeniach oraz uruchamiane co pewien czas syreny wywołały w tym najwiskszym mieście Izraela atmosferę nacechowaną niepokojem.

Radio kairskie stwierdza, że Egipt „jest obecnie zdecydowany na położenie kresu temu stanowi rzeczy wysuwając pod adresem sił policyjnych ONZ żądanie natychmiastowego wycofania się z Gazy i całego Półwyspu Synajskiego”.

Według wiadomości z tego samego źródła, stolica Egiptu jest widownią ożywionej działalności dyplomatycznej i wojskowej. I tak — zastępca sekretarza generalnego ONZ Ralph Bunche spotkał się z egipskim ministrem do spraw palestyńskich Salah Goharem, dyrektorem gabinetu politycznego prezydium rządu Ali Sabri przyjął kolejno ambasadora Jugosławii i chargé d'affaires ZSRR, minister spraw wojskowych i dowódca egipskich sił zbrojnych gen. Abdel Hakim Amer odbył konferencję z nowym gubernatorem Gazy, gen. Hasanem Abdel Latifem.

O ożywionej działalności kół rządzących donoszą korespondenci agencji zachodnich również z Izraela. Rząd tego kraju obradował 12 bm. nad wytworzoną sytuacją. Tematem obrad było ustalenie stanowiska Izraela w wypadku powrotu wojsk egipskich na terytorium Gazy.

KAIR (PAP)

Jak wynika z ostatnich doniesień agencji zachodnich — napięta atmosfera, jaka powstała na Bliskim Wschodzie po decyzji Egiptu w sprawie wysłania do strefy Gazy własnego gubernatora, uległa pewnemu osłabieniu. Agencja Associated Press zawiera delikatną sugestię.

Wkrótce nadejdą cytryny

WARSZAWA (PAP)

Od kilku dni w warszawskich sklepach nie ma w sprzedaży cytryn, brak ich także w Poznaniu, a zaopatrzenie w nie innych miast nie jest systematyczne.

Jak informuje MHW, obecne trudności z dostawami cytryn są tylko przejściowe — w najbliższym czasie nadejdą nowe transporty tych owoców. Ostatnio handlowcy nasi kwatrowali odbiór partii cytryn zakupionych we Włoszech, ponieważ jakoś była nieodpowiednia.

Przy okazji warto wspomnieć, że w tym roku sprowadzimy do kraju 14 tys. ton cytryn, tj. o 5 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu całego roku nie powinno się więc odczuwać braku tych owoców, mimo że na skutek obniżki cen apokryfów cytryn w pierwszych miesiącach br. wzrosło o prawie 80 proc.

Z obrad Ogólnochińskiego Komitetu Rady Konsultatywnej

PEKIN (PAP)

„Komunistyczna Partia Chin i Kuomintang współpracowały z sobą już dwukrotnie i mogą przystąpić do współpracy po raz trzeci, jeśli tylko Kuomintang postawi na pierwszym miejscu interesy Chin i uwolni się od wpływu imperializmu amerykańskiego”.

Autorem powyższych słów, wypowiedzianych na wtorkowym posiedzeniu plenarnej sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, był dawny działacz kuomintangowski Ju Tso-

po, który w sierpniu 1956 roku powrócił z Hongkongu. Ju Tso-po oświadczył, że do powrotu do ojczyzny skłonił go fakt szybkiego rozwoju gospodarczego Chin i osobiste przekonanie o szczerości oświadczenia premiera Czu En-laia w sprawie Taiwanu.

Charakteryzując stosunki panujące na Taiwanie, Ju Tso-po powiedział, że Amerykanie próbują wzmocnić kontrolę nad wyspą przez osłabianie władzy reżimu kuomintangowskiego. Mówca wezwał swych dawnych kolegów, przebywających obecnie na Taiwanie, do powrotu do kraju.

Omawiając sprawy sądownictwa chińskiego, b. kuomintangowski minister spraw wewnętrznych Huang Szao-hung oświadczył, że szczególnie baczna uwaga należy zwracać na przestrzeganie praworządności w oddalonych od stolicy prowincjach kraju. Niedopuszczalne są np. wypadki, jakie zdarzają się w niektórych więzieniach, gdzie przestępcy są nieodpowiednio traktowani, lub gdzie więźniowie po odbyciu kary muszą nieraz długo czekać na uwolnienie.

Mówiąc o procesie likwidacji kontrrewolucjonistów w Chinach, Tung Pi-wu oświadczył: „Kraj nasz zasadniczo został oczyszczony z resztek elementów kontrrewolucyjnych. Jest to zwycięstwo o znaczeniu historycznym”. W trakcie oczyszczania kraju z elementów kontrrewolucyjnych popełniono jednakże pewne błędy i wypaczenia (skazywanie osób bez udowodnienia im winy, zbyt surowy wymiar kar itp.). Część z nich już naprawiono, pozostałe sprawy badane są obecnie.

Sesja Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP)

12 bm. rozpoczęła się 3 sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

Porządek obrad przewiduje między innymi:

Omówienie planu i budżetu Rady Najwyższej RFSRR na 1957 rok, utworzenie stałych komisji Rady Najwyższej RFSRR, zatwierdzenie konstytucji Karelskiej ASRR, wybór członków sądu najwyższego RFSRR.

Referat o planie gospodarczym Federacji Rosyjskiej na 1957 roku wygłosił przewodniczący Rady Ministrów RFSRR M. Jasnów.

Najważniejszym zadaniem planu jest dalszy wzrost przemysłu ciężkiego. Plan na 1957 r. przewiduje wydobycie ponad 250 mln. ton węgla, około 74 mln. ton ropy naftowej, produkt cji 18,5 mln ton surowców, około 30 mln. ton stali oraz przeszło 134 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej.

Plan zakłada zagospodarowanie dwóch milionów hektarów odłogów.

Po naukę do Lipska

Do Lipska wyjechała delegacja przedstawicieli Prezydium MRN z Poznania.

Zadaniem delegacji będzie zapoznanie się z organizacją życia w Lipsku, w okresie trwających tam targów, by obserwacje te wykorzystać w okresie Targów Poznańskich. (PAP)

Angielskie czołgi przeciwko Jemńczykom

KAIR (PAP)

Posel Jemenu w Egipcie oświadczył, przedstawicielom prasy, że agresywne działania wojsk angielskich przeciwko Jemenowi trwają. Wojska angielskie atakowały okręg Natteh, używając artylerii i czołgów. Kontynuowane są działania wojenne w tym okręgu.

Posel powiedział, że wojska angielskie koncentrują się w pobliżu El-Beidy, Kataby i Hareb. Anglicy ściągają do tych okręgów czołgi i ciężką artylerię. Sytuacja na południu Jemenu jest w dalszym ciągu napięta.



Złoto-zielono-czerwona flaga nowego państwa powiewa nad siedzibą Wysokiego Komisarza Ghany na placu Belgrave w Londynie.

Fot — CAF

Rewolta w Indonezji rozszerza się

DZAKARTA (PAP)

11 bm. z kolei południowa część wyspy Borneo objęta została falą rewolty rozwijającej się identycznie jak w innych częściach Indonezji. Wydarzenia poprzedziła konferencja w Kandangan, w której wzięli udział wyżsi oficerowie armii indonezyjskiej oraz przedstawiciele miejscowej administracji.

Konferencja wysunęła przeciwko rządowi centralnemu szereg zarzutów, występując z postulatami ekonomicznego rozwoju Borneo oraz przyznania wyspie większego stopnia samodzielności. Konferencja powzięła decyzję przejęcia administracji przez władze wojskowe. Inspiratorem ruchu jest 32-letni pułkownik Hassan Basri, członek muzułmańskiej partii Nahdatul Ulama. Basri oświadczył, że wysłał do Dżakarty specjalną delegację w celu przeprowadzenia rozmów z władzami centralnymi.

W Dżakarcie panuje zaniepokojenie wydarzeniami na Borneo. Władze centralne obawiają się, że do rebeliantów przylączy się antyrządowa banda licząca około 20.000 ludzi, które niedawno poddały się lecz obecnie znów schroniły się w dżungli.

Borneo liczy około 3 miliony mieszkańców. Wyspa obfituje w bogate złoża uranu i ropy naftowej, dostarcza też drewna budowlanego i kauczuku.

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień z Waszyngtonu, b. ambasador USA w Indonezji Cummings, uważany przez prasę indonezyjską za inspiratora rewolty na Sumatrze, mianowany został doradcą Departamentu Stanu USA do spraw wywiadu.

LONDYN (PAP)

52 wybitne osobistości indonezyjskie podpisały oświadczenie z żądaniem autonomii dla wschodniej Indonezji. Oświadczyli to na wiecu w Macassar (stolica Celebesu) pułkownik Lahade, jeden z przywódców niedawnej rewolty wojskowej we wschodniej Indonezji. Lahade zarzucił rządowi indonezyjskiemu, że nie w jednakowym stopniu troszczył się o wszystkie

provincje Indonezji. Oderwanie się od rządu centralnego ma na celu zmianę istniejącego stanu rzeczy.

Sprzedaż nawozów sztucznych na wiosenne siewy

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu, z dniem 1 kwietnia rb. ulegają podwyższeniu ceny nawozów sztucznych, za wyjątkiem ilości nawozów na uprawy kontraktowane pod zbiory 1957 roku, których cena utrzymana będzie w dalszym ciągu na dotychczasowym poziomie.

Sprzedaż nawozów po 20 bm. odbywać się będzie bez żadnych ograniczeń wszystkim zgłaszającym się rolnikom (z wyjątkiem PGR) z tym jednak, że plantatorzy upraw kontraktowanych korzystać będą z prawa pierwszeństwa w zakupie. Poza tym po 20 bm. z pierwszeństwa w zakupie nawozów korzystać będą rolnicy dostarczający do GS nadwyżki zboża.

Prawo pierwszeństwa w zakupie po 20 marca rozumieć należy w ten sposób, że GS sprzedawać będą nawozy danego dnia zgłaszającym się rolnikom w pierwszej kolejności na uprawy kontraktowane, później dostawcom nadwyżek zboża, a następnie w miarę możliwości i zapasów magazynowych wszystkim innym zgłaszającym się rolnikom.

Przyjemnej podróży!

GDANSK (PAP)

Ośmiu studentów Politechniki Gdańskiej zamierza przy końcu czerwca wyruszyć rowerami w wielką podróż wzdłuż i w szerz Europy i odwiedzić 10 państw.

Przewiduje się, że studenci zwiedzą kilka krajów południowych, a następnie Francję, Belgię i Holandię. Uczestnicy turystycznej wędrówki, przygotowując się do rozpoczęcia podróży, gromadzą obecnie sprzęt.

Zbiurokratyzowana złotówka

Nasza sytuacja gospodarcza stawia sprawy pieniądza na pierwszym planie. Warto więc chociaż pobieżnie zastanowić się nad przyczynami skłonności do choroby inflacyjnej naszego złotego.

Pragnę wskazać na nieprawidłowości rozliczenia pracy żywej, uprzedmiotowionej, produkcji towarowej i dochodów budżetowych — przyczyniające się do wzrostu ilości pieniądza bez jednoczesnego wzrostu ilości towarów na rynku. Wypłacane wynagrodzenia za pracę w produkcji materialnej poszczególnym pracownikom albo mają zabezpieczenie w ich celowych czynnościach produkcyjnych i w wytworzonych towarach, albo nie mają. Jeśli nie mają — rodzą jednostkowe ładunki inflacji. Wydajność pracy jest istotnym zabezpieczeniem wartości pieniądza, którego wartość podkopywa zła praca, przestoje, archaiczna organizacja produkcji, braki kontroli wyników pracy w przedsiębiorstwie.

Ale nie tylko zła praca w produkcji grozi inflacją, również zła praca administracji gospodarczej i państwowej. Błędy zarządzania gospodarką ujemnie wpływają na produkcję i często mimo dobrej pracy produkcyjnej marnują jej wyniki. Błędy dystrybucji, zbędne przerzuty towarowe, zła organizacja kooperacji przedsiębiorstw — zwiększają niecelowe zapotrzebowanie na pracę produkcyjną bez efektu gospodarczego. Niska wydajność pracy w produkcji, niski poziom administracji gospodarczej zwiększają

Rozbijamy rocznie więcej samochodów niż produkujemy Uwaga-KO!

Tak, tak — rzetelna statystyka nie kłamie. I poucza, że nasi kierowcy w ciągu roku w wypadkach ulicznych i drogowych rozbijają więcej samochodów, aniżeli ich produkują Stara-chowice i Żerań razem wzięte. Potwierdzają to wskaźniki zebrane w naszym województwie. Na przestrzeni ostatnich trzech lat procent kar, wymierzonych przez kolegi orzekające za wypadki drogowe, utrzymywał się oko-ło liczby 12.

A może interesuje was odsetek kar orzeczonych przez wspomniane kolegi w związku z wykroczeniami, spowodowanymi nadużyciem alkoholu? Zwiększa się on z roku na rok: 20, 21, 23 (r. 1956)...

Jeżeli dodamy, iż w ubr. kolegi orzekające otrzymali (tylko w Poznaniu) 51013 zawiadomień o różnego rodzaju występach — wówczas uzmysłowić sobie można, jak wiele mają one do roboty. A także, iż za skrótem KO (kolegium orzekające) kryje się instytucja nader pożyteczna.

Piszemy o KO, bowiem obecnie trwają wybory nowych ich członków. Było tych członków w kolegiach wszystkich stopni (gromadzkich, powiatowych i wojewódzkim) 8.000, teraz będzie 3.000. Mniej — a dobrych. W naszych KO zasiadają prawnicy, pracownicy handlu, robotnicy, kierowcy, chłopci, leśnicy itp.

W odnowionym składzie nasze KO dobrze uzupełnia działalność sądów, które, oczywiście, nie mogą zajmować się wszystkimi drobniej-szymi sprawami.

Fakty mówią, że KO są potrzebne i to bardzo. Dlatego radni powinni zadbać, aby do kolegiów wybrać ludzi godnych zaufania i z dużym poczuciem odpowiedzialności, a społeczeństwo... Cóż, my powinniśmy bacznie śledzić sesje rad narodowych, poświęcone ocenie pracy ustępujących kolegiów i wyborom nowych. Zwłaszcza warto chyba będzie bliżej zapoznać się z ową oceną — kolegium orzekającego przy Radzie Narodowej miasta Poznania. Trudniej sprawa wygląda we Wrześni bo tamtejsza MRN uważa omówienie pracy dotychczasowego KO za... zbędne. (pż)

D. Balasiewicz

koszty produkcji i stwarzają napór na ceny, których wzrost jest jednocześnie wyrazem spadku wartości pieniądza.

Ocenę faktycznej wydajności pracy za pomocą złotówki, uwikłanej w różnego rodzaju przepisy księgowo-rozliczeniowe, jest obecnie prawie niemożliwa. Warto by się zastanowić dla jasności obrazu nad wyeliminowaniem z kosztów produkcji tych wszystkich kosztów, które nie mają charakteru bezpośrednio produkcyjnego i które nie służą produkcji.

Błędy rozliczenia pracy uprzedmiotowionej (surowców, materiałów, narzędzi, budynków) albo stwarzają pozorną akumulację finansową, albo powiększają straty.

Nieoszczędna gospodarka materiałowa, to wzrost kosztów i spadek wartości pieniądza, nieprawidłowo ustalone zużycie (amortyzacja) majątku trwałego stwarza pozorną realność cen towarów czy usług i pozorne zyski w produkcji, która „obniża” swoje koszty wskutek ograniczenia (limitami finansowymi na za-niżonej amortyzacji) prawidłowej konserwacji i naprawy używanych w produkcji maszyn i budynków. Także „obniżka” kosztów, to również wypłacane premie za oszczędność i zwiększony popyt na artykuły konsumpcyjne — przy dekapitalizacji narzędzi produkcji.

Przy zaniżonej amortyzacji powstają zyski przedsiębiorstw uproszczonych od-prowadzane do budżetu, który zwiększa swoje wydatki na cele nieprodukcyjne.

Nierealność wpływów budżetowych rodzi się i wtedy jeśli przedsiębiorstwa odpro-wadzają planowaną akumulację, a przy obrachunku ostatecznym wykazują straty, albo jeśli wpływy budżetowe ustala się przy przechodzeniu towarów do dystrybucji, która z kolei wskutek niechodliwości niektórych towarów umniejsza ich ceny.

Praca w formie towaru czy usługi zdaje społeczny egzamin i zostaje podniesiona do rangi społecznie użytecznej dopiero z chwilą nabycia przez bezpośredniego konsumenta.

Wpływy budżetowe muszą być realne, bo tylko wtedy wydatki budżetowe na rozwój gospodarki narodowej i na rozwój zaspokojenia potrzeb socjalno - kulturalnych społeczeństwa układają się będą w sposób prawidłowy. Duży zakres wyrównań budżetowych dla przedsiębiorstw, to jednocześnie słaby rozrachunek gospodarczy przedsiębiorstw i osłabienie sensownej kalkulacji gospodarczej. To co nie kosztuje, tego się nie szanuje, to stwarza tragiczną często beztrochę w gospodarowaniu. Powszechność realnej odpłacalności zużycia majątku trwa-łego — oto główny postulat zahamowania dekapitalizacji naszego majątku narodowego i jednocześnie ograniczenie sztucznego wzrostu ilości pieniądza na rynku artykułów konsumpcyjnych.

O czym świadczy czynsz 500 zł rocznie mieszkańców bloku mieszkalnego o wartości 3 milionów złotych? O tym, że mierzony złotówką czas jego trwałości wynosi 6000 lat.

Do czego doprowadzi zaniżona amortyzacja w kosztach produkcji majątku trwałego? Do konieczności dopłat budżetowych na inwestycje przed-wcześniej zniszczonych narzędzi produkcji.

Do czego doprowadza zaniżona cena np. tapczanu produkowanego przez przemysł terenowy? Do tego, że wzrastająca ich produkcja wymaga wzrastającej dopłaty z budżetu.

Dlaczego wszyscy muszą płacić za to, że niektórzy zamieniają łóżka na tapczany i jeżdżą autobusami (do których też budżet dopłaca), czy chodzą do kina? Komu jest potrzebny taki rozrachunek społeczny w zaspakajaniu różnych potrzeb poszczególnych grup społeczeństwa. W takim kołowrocie może się zda-

żyć, że produkcja z dopłatą budżetową leży sobie w magazynach, a jej wytwórcy na próżno szukają potrzebnych im towarów, może się zdarzyć i wiele innych komplikacji.

Nie tylko płaca i budżet mogą rodzić konflikty, ale i kredyt handlowy, którego funkcjonowanie oparliśmy na zabezpieczeniu statycznie - rzeczowym stanów remanentów, a nie na dynamicznym wykorzystaniu tych remanentów w produkcji.

Zwolniony ruch surowców i półfabrykatów w produkcji, (często co prawda wskutek nierównomiernych dostaw materiałowych), to gorsze wyniki finansowe, to mniejsza rotacja środków produkcji i mniej-sza produkcja globalna. Oczywiście komplikacje w obiegu i wartości pieniądza rodzą kredyty inwestycyjne zużyte na budownictwo i na kupno narzędzi produkcji, której się w ogóle nie uruchomiło.

Cała ta misterna machina związków finansowych, poruszana złotówką i tomami przepisów, trzeszczy, ale wiruje i nie łączy sztuki trzeba, ażeby ją w ruchu naprawiać. Od nas wiele zależy, od naszej pracy i od rzetelnej odnowy złotego.

Trzeba odbiurokratyzować złotówkę, wyzwolić ją z fikcji wielorakich cen, pomyłek rozrachunku gospodarczego i społecznego.

Bez ustabilizowanej złotówki nie naprawimy gospodarki. Trzeba jej stworzyć warunki, żeby była dobrym i jednolitym miernikiem wartości, pośrednikiem wymiany (przy coraz mniejszej ilości rozdzielników), rzetelnym dys-trybutorem dochodu narodo-wego i uczciwym powiernikiem naszych oszczędności.



„Mam szczerą wolę być posłusznym prawu harcerskiemu...”

Niedługo słowa te wypowiedzą setki chłopców i dziewcząt, składając nowe, harcerskie przyrzeczenie. Miejmy nadzieję, że będzie to w ich młodym życiu moment naprawdę uroczysty — jeden z tych, które wspomina się ze wzruszeniem przez długie lata. Miejmy nadzieję, że uchwalone niedawno przez Radę Naczelną Harcerstwa Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, stanie się prawdziwym kodeksem moralnym młodzi, zrzeszonej w odrodzonej organizacji. Nie bez uzasadnienia i głębokich przyczyn nazywano ostatnio harcerstwo „zetempowskim przedszkolem”. Rola, którą ZMP spełniał wobec ZHP, w ostatnich latach, nie była rolę troskliwego opiekuna i pomocnika, lecz raczej wymagającego i egzekwującego swe polecenia zwierzchnika, nie dziwnego zatem, że i na harcerstwie odbiły się znane błędy

Dyr. Górzyński dyrygował w Paryżu

Na zaproszenie radia francuskiego przybył do Paryża dyrygent Z. Górzyński, który w programie National w dniu 9 bm. dyrygował orkiestrą symfoniczną radia. Program koncertu Górzyńskiego zawierał utwory Szymanowskiego, Szabalskiego, Krenza, Mendelssohna i Ravela.

Zarówno organizatorzy koncertu jak i członkowie orkiestry wyrażali się o dyr. Górzyńskim z uznaniem. (PAP)

zetempowskie. Nie dziwnego także, że i w harcerskich szeregach nie żywno wielkiego sentymentu do własnej organizacji. A obojętność — która się w konsekwencji takich warunków musiała zrodzić — jest przecież najgroźniejszym wrogiem wszelkiego rozwoju i rozkwitu. Nie miejsce tu, oczywiście, na omawianie roli i znaczenia harcerstwa w życiu młodego pokolenia. Warto jednak z radością podkreślić fakt, iż dyskusja nad nowym prawem i przyrzeczeniem poruszyła umysły i serca nie tylko starych działaczy ZHP i nie tylko samych harcerzy, lecz także liczne rzesze społeczeństwa. Tyśiące listów, które przez dwa miesiące bez przerwy do Rady Naczelnej w Warszawie napływały z całej Polski — świadczą o tym najwymowniej. Podpisywali je wychowawcy, nauczyciele i rodzice — nawet przedstawiciele całych miasteczek — np. Gorzowa Wielkopolskiego.

W listach tych zawarto część serdecznej troski o przyszłość naszej młodzieży — chęć przyniesienia jej pomocy i roztożenia nad nią opieki. Stanowczo i powszechnie domagano się ujęcia w nowym prawie punktu, mówiącego o zakazie używania alkoholu przez harcerzy, żądano również nawiązania do tych pięknych, starych tradycji harcerskich, które sprawiły, że młodzież kochała i szanowała swoją organizację, że była bezwzględnie i z własnej woli posłuszną jej prawom.

Nowy ZHP będzie nadal organizacją masową, zrzeszającą

całą młodzież powyżej lat 14, młodszy zrzeszeni będą w „Zuchach”. Nie będzie jednak ani dublować szkoły — jak to bywało dawniej — ani przygotowywać „kadr” do związków o charakterze politycznym. Będzie natomiast dokładać wszelkich starań, aby wycisnąć z wartościowego obywatela.

Oto, jak brzmi nowe Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie:

PRZYRZECZENIE:

„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce Ludowej, walczyć o prawdę i sprawiedliwość społeczną, nieść pomoc każdemu człowiekowi, być posłusznym prawu harcerskiemu.”

PRAWO HARCERSKIE

1. Harcerz służy Polsce i dla niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza polegać jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest sprawiedliwy, w każdym szanuje człowieka i staje w obronie krzywdzonych.
4. Harcerz jest przyjacielem tych, co zmieniają świat na lepsze, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz chętnie pomaga młodemu, dba o dom rodzinny, szanuje starszych.
6. Harcerz jest pożyteczny i go-spodarny, dba o dobro społeczne.
7. Harcerz jest pracowity i wy-trwały, w życiu stawia sobie wielkie cele.
8. Harcerz jest karny i odważny, z uśmiechem pokonuje trudności.
9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
10. Harcerz jest szlachetny w słowach i czynach. Nie pali

Eksperymentalny Salon Plastyki zorganizowany niedawno przez redakcję „Wybojów” prezentuje nam na swojej ostatniej wystawie prace młodego poznańskiego plastyka — Stanisława Mrowińskiego. Są to prace z dziedziny malarstwa i grafiki, wystawiane częściowo w ubiegłym roku w Salonie „Po Prostu”. W Poznaniu eksponaty te oglądamy po raz pierwszy. Niedawno odbyła się dyskusja nad pracami Mrowińskiego, w której wzięli udział liczni poznańscy miłośnicy plastyki.

Wystawa otwarta jest w hali Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej codziennie w godz. od 9 do 19.

Na zdjęciach dwie prace Mrowińskiego, eksponowane na wystawie: „INDEX RE-RUM PROHIBITUM” (fot. górna) i „STAROLEKA” (dolna).

Tylko dla panów

Włoska „Karta elegancji”

Wioscy krawcy odbyli w tych dniach ogólnokrajowy kongres mody męskiej, na którym opracowana została tzw. „Karta elegancji” na 1957 r. W kongresie tym wzięli udział większe firmy krawców z Francji i Anglii. Opracowana na kongresie „Karta elegancji” mówi, że „młynar ki powinny być nieco dłuższe i spodnie szersze. Jedno-rzędowa marynarka obowiąz-uje przed południem, wieczorem zaś dwurzędowa”.

Punkt trzeci „karty elegancji” brzmi: „Kamizelka stanowi niezbędną część składową garnituru męskiego i musi być zrobiona z tego samego materiału, co ubranie. Kamizelki innego koloru i tzw. fantazyjne kamizelki nie należą do garderoby eleganckiego mężczyzny. Próby wprowadzenia do powszechnie obowiązujących smoków innych kolorów niż czarny trzeba uważać za błędne.

Niezwyła kariera śląskiej „Karolinki”

KATOWICE. — Blisko 2 miliony 400 tys. kuponów na ogólną wartość przeszło 7 milionów zł złożyli na ostatnie, 10 z kolei ciągnięcie, zwolennicy cieszącej się na Śląsku wielkim powodzeniem gry liczbowej „Karolinka”.

Zgodnie z regulaminem połowę dochodu, tj. ponad 3 miliony zł przeznaczono na nagrody. W ostatnim 10 ciągnięciu „Karolinki”, 15 szczęśliwców wygrało po 119 tys. złotych. (PAP)

tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Opierając się w znacznej mierze na tradycyjnych zasadach wychowawczych — postawiono tu przed młodzieżą nowe, podstawowe ideały: dążenie do sprawiedliwości społecznej, humanistyczny stosunek do człowieka, patriotyzm i internacjonalizm.

„Nowe” w harcerstwie, które witamy z dużą radością i uznaniem, to oczywiście nie tylko zmiany „statutowo-ideo-we”. Razem z nimi przyjdą również pewne zmiany organizacyjne — ściśle — rzecz jasna — z tamtymi związane i od nich uzależnione. Odrodzony ZHP stawiać będzie przed młodzieżą pewne nieodwołalne wymagania, którym — być może — wszyscy obecni członkowie organizacji, przyjmowani dotąd bez kryteriów, nie będą mogli podołać (mowa tu np. o sprawności fizycznej, o wadze, zdyscyplinowaniu itp.). Dlatego na wiosnę projektuje się przeprowadzenie tzw. „próby gotowości”, która postawi przed harcerzami pewne obowiązki i która stanie się sprawdzianem ich „przydatności organizacyjnej”.

Z dużym uznaniem należy także powitać intencję starszych działaczy harcerskich, którzy ofiarowują obecnie swą pomoc odradzającej się organizacji. Intencje te trzeba by oczywiście, jak najstaranniej „pielegnować”, bo dużo dzięki nim można będzie zyskać. Trzeba im tylko będzie pomóc i ułatwić pełnienie tej cennej funkcji społecznej.

(W. Ch.)

Mniej propagandy więcej kultury!

Szanowny Panie
Redaktorze!

Z nr 56 poczytnego „Głosu Wielkopolskiego” dowiedziałem się, że „Gordyjski węzeł czeka na rozwiązanie” — gordyjski węzeł znaczy problem remontu naszej auli uniwersyteckiej. Nie jestem bliżej zorientowany w rozmiarach tego remontu. Podobno jednak ma się całą aulę na nowo malować i w ogóle nadać jej luksusowe wyposażenie dla celów Konkursu im. Wieniawskiego.

Czy to jest słuszne? Aula była już odmalowana po wojnie. Posiada wystrój plastyczny projektu znanego malarza, Taranczewskiego. Nie ma tam perskich dywanów i pluszowych siedzeń — to prawda. Ale ostatecznie na imprezach w rodzaju Konkursu im. Wieniawskiego ważniejsza jest przyjemność dla ucha — od tej dla siedzenia. Natomiast na pewno przydałoby się naszej auli lepsze oświetlenie, gdyż koncertów słuchamy tam w półmroku. Warto by także poustawić więcej luster (jak to było przed wojną). Ale takie inwestycje nie pochłaniają chyba znowu sum bajonów.

Pamiętajmy także, aby zbyt luksusowym wystrój nie odebrał auli — charakteru miejsca uniwersyteckiego, gdzie przystoi powaga, a nawet pewna surowość wyglądu. Jest to przecież sala nie tylko na koncerty, ale także dla zebrań o charakterze naukowym, dla ceremonii z życia akademickiego, także rama dla imprez politycznych (wiece, akademie). Nie wiem, czy i z tego tytułu wskazane jest bombastyczne wnętrze.

Skromne są nasze progi bo skromne, ale jeszcze odpowiednio dla kontynuowania Konkursu im. Wieniawskiego — może przy małych tylko ulepszeniach. Jeśli jednakże te nasze progi komuś się nie spodoba — trudno. Czy konieczne musimy trzymać się sarmackiej zasady: „Zastaw się a postaw się”?

I jeszcze jedna rzecz — może najważniejsza: czy w ogóle warto szastać pieniędzmi, kiedy ich nie ma za wiele także na najpilniejsze potrzeby kulturalne? Ostatnio wywalono spory grosz na zapraszanie całych orkiestr za granicę na festiwal muzyki współczesnej w Warszawie. Pytam się — po co? Przecież starczyłoby ściągnąć tam samych tylko kapelmistrzów zagranicznych (a orkiestry tylko swoje własne)! Nie dziwny się, że przy dotychczasowej hojności wciąż u nas braki i braki... „Gordyjski węzeł” rzeczywiście czeka na rozwiązanie. Ale to rozwiązanie jest proste — jak miecz Aleksandra, który niegdyś węzeł przeciął: — Mniej blichtru propagandy, a więcej wewnętrznej kultury! No i także: wygospodarować z małego — ekonomizmie, prawdziwie po poznańsku!

Tych kilka słów poddając pod rozwagę Miejskiej Rady Narodowej, gdy będzie uchwałała „pożyczkę” na „remont” — kreślę się z pozdrowieniem dla „Głosu”

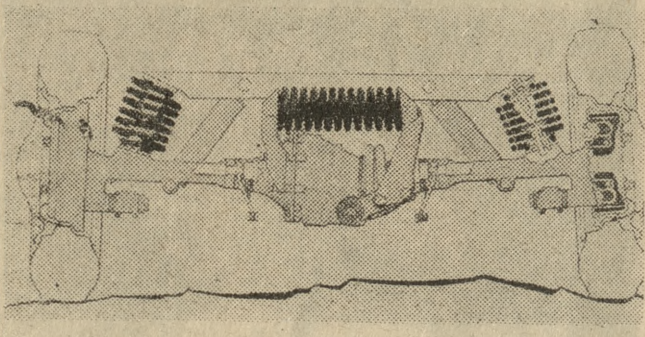
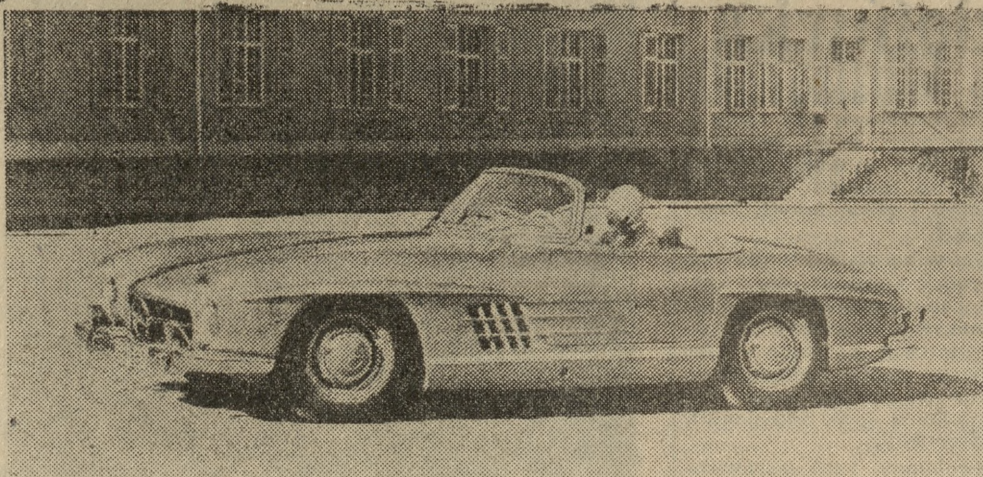
F. M.

(nazwisko i adres znane redakcji)



„CIERHAN” W WIEDNIU

W dniu 14 marca br. wystąpi w Wiedniu zespół cygański z Polski „Cierhan”. Na zdjęciu: Podczas ostatniej próby przed występem w Konzerthaus.



TYLKO DLA KOBIET!

PROSZĘ WYBIERAĆ: krawiectwo, trykotarstwo, przyjęcia ślubne

Przypatrzymy się bliżej jak wygląda realizacja zamierzeń, których celem było stworzenie wielu kobietom możliwości zdobycia pracy, a tym samym zarobkowania.

W całym kraju mamy już wiele czynnych zespołów kobiecych. Różnorodny charakter już utworzonych i nowo organizowanych zespołów świadczy o dużej pomysłowości kobiet. Powstają placówki usługowe, których pracownicy najbardziej odpowiada lokalnym warunkom i zapotrzebowaniu.

Oto np. w Gdańsku powstał pod egidą L. K. zespół wielobranżowy, prowadzący działy: krawiecki, trykotarski, a ponadto stołówkę i... dział załatwiania formalności i przyjęć ślubnych. Inne zespoły, jak np. „Nowość”, „Igielka” i „Lena” zajmują się nie tylko szyciem nowej odzieży, ale i reperacją używanej odzieży wykonywaną nie na zamówienie sprzedając na straganach hali targowej w Gdańsku i Wrzeszczu. Zespół „Świt” w Elblągu z kilkusetosobowego warsztatu przekształcił się już w spółdzielnię pracy, zatrudniającą przeszło 150 osób, a teraz zarząd projektuje przyjęcie do pracy większej ilości kobiet.

W województwie kieleckim na uznanie zasługuje żywe zainteresowanie związków spółdzielczych szkoleniem kobiet w zawodach, gwarantujących im pracę w zespołach. PSS prowadzi np. kursy wyrobu pantofli domowych, kroju i szycia, naprawy kolder, trykotarstwa, koronkarstwa i gotowania. Zw. Spółdzielni Pracy przekształciła dotychczas 80 kobiet w szyci, 100 kobiet w wykonywaniu ozdób choinkowych oraz 100 kobiet w przetwórstwie owocowym.

W województwie krakowskim WZGS poprzez swoje placówki terenowe zapewnił nie tylko zbyt, ale i pomoc w uzyskaniu materiałów zespołom z małych miasteczek, jak np. Bochnia, Sucha i inne. W Krakowie, w dzielnicy Klepacz powstał zespół wie-

lobranżowy. Zespół ten korzysta z pomocy Ligi Kobiet i dzielnicowej rady narodowej. PSS nabywa wyroby ze spoju i powierza mu do wykonania odzież roboczą dla swoich pracowników.

W województwie katowickim działa szereg zespołów, które prowadzą krawiectwo, stołówki, gabinety kosmetyczne, a nawet wykonują roboty elektromonterskie.

W Łodzi, zarówno w samym mieście, jak i na terenie województwa, powstało kilka zespołów wielobranżowych, a ponadto wyrobu konfekcji dziecięcej, maszynopisanie i stenografii.

Rzeszowianki upodobały sobie szczególnie wykonawstwo swetrów, wyrób sztucznych kwiatów i hafciarstwo. Obecnie jeden z zespołów przechodzi specjalne szkolenie umożliwiający mu produkcję kilimów.

Wiele jest jeszcze gałęzi produkcyjnych i usługowych, w których z pożytkiem mogłyby pracować zespoły kobiece. Można by też powiększyć już istniejące zespoły, a tym samym umożliwić większej liczbie kobiet źródła zarobkowania. Zarządy Ligi Kobiet muszą jednak przejawiać większą żywotność, a wdziały rad narodowych, w szczególności wydziały: handlu, finansowe i zatrudnienia powinny łaskawiej niż dotąd okiem patrzeć na „petentów” z podaniami, umożliwiając im start i w miarę swych możliwości dopomagając w usuwaniu rozlicznych kłopotów, jakich przecież nie brak żadnym nowopowstającym placówkom — zespołom kobiecym też.

M. W.

Techniczna nowość

(nie dla wszystkich!)

Zamieszczamy to zdjęcie nie dla drażnienia czytelników, lecz dla ukazania im drogę rozwoju nowoczesnej motoryzacji. Rzecz prosta najnowszy model Mercedes-Benz 300 SL Roadster o pojemności 6 cylindrów — 2.996 ccm, nie jest wozem dla mas, tylko bardzo zamożni ludzie mogą korzystać z tego pięknego pojazdu, który osiąga maksymalnie... 250 km/godz. Fraszka! Jak zapewnia producent — Daimler — Benz A. G., nowy model nawet przy dużych szybkościach, zapewnia pasażerom maksimum bezpieczeństwa jazdy. O sprawności silnika, który posiada wtryskiwacz benzyny, mogą świadczyć szybkości uzyskiwane na poszczególnych biegach: I-64 km/godz. II — 108 km/godz. III — 155 km/godz. IV — 235 km/godz. Ta fantastyczna „zrywność” uzyskana jest dzięki temu, że silnik najnowszego modelu Mercedes oparty jest na doświadczeniach wysiłkowych wozów z ostatnich lat. Podobnie zresztą, jak zawieszenie kół, które prezentujemy na dolnym zdjęciu.

Uwaga, Czytelnicy!

Zespół redakcyjny serdecznie dziękuje licznemu gronu Czytelników za listy nadesłane w sprawie handlu oraz artykułów kolegi Życkiego. Listy te będą dla nas cenną pomocą w walce o poprawę działalności tzw. dystrybucji. Powróćmy do tych spraw niebawem.

„ORBIS”

przyjmuje zgłoszenia wycieczek MTP

„Orbis” rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń na XXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie. W tym roku projektuje się zorganizowanie ponad 100 wycieczek koleją i autokarami — z całej Polski.

Aby zapewnić sprawną organizację wycieczek, „Orbis” zwraca się do wszystkich zainteresowanych instytucji o jak najwcześniejsze zgłaszanie liczby osób reflektujących na wyjazd na Targi. (PAP)

Problem miodu i żółci

Nasze pszczelarstwo ma bardzo głęboką tradycję. Siega ono dalej, poza Piasztów. Jedną z zamierzonych pamiątek — to chyba nazwa Krobi (pień, ul) w powiecie gostyńskim. Tu, w Wielkopolsce, przed stu laty powstał jeden z pierwszych w Polsce związków pszczelarskich — Towarzystwo Pszczelnicze w Wielkim Księstwie Poznańskim. Tu też w r. 1880 zaczął wychodzić pierwszy organ pszczelarski „Pszczelarz” o zasięgu europejskim, redagowany przez Leona F. Stabrowskiego w Chociszewicach (dziś Pępowo) a drukowany w Poznaniu. Jedynie paryski „Apiculteur” mógł równać się z naszym pismem.

W okresie międzywojennym około 7 tysięcy pszczelarzy tworzyło związki. Urządził on składnicę miodu i wosku i wydawał „Bartnika Wielkopolskiego”.

Po okupacji na nowo odżył ruch pszczelarski pod nazwą Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy. O jego sile świadczy fakt, że w ciągu 5—6 lat wyrównał straty w pasiekach, poniesione w czasie działań wojennych.

Wiadomo, że pszczelarze zawsze działają wspólnie. Można ich posadzać o to, że naśladują swoje skrzydlate robotnice. Razem zawsze łatwiej i łatwiej o właściwe efekty. To oni obsiali nostry ziemie hektarów nieużytków i wiele kilometrów skarpi przy torach kolejowych. A trzeba wiedzieć, że na 100 km kw. kwitnących nostrykiem tego nie wykorzystanego terenu daje 4—5000 kg miodu rocznie. Pszczelarze także poprzez swój związek dbali o to, by nasz krajobraz zdołał pożyteczną akcją i staropolską lipą.

Lecz i tym pszczelarze się nie zadowolili. Całą swoją działalność postanowili oprzeć o bazę materialną, o spółdzielnię. Założyli ją już w r. 1945. Kapitał Wojewódzkiej Spółdzielni Pszczelarskiej tworzyły wkłady członkowskie i 2 miliony zł kredytu bankowego. Po trzech latach Spółdzielnia zatrudniała około 300 pracowników, obroty jej w r. 1950 przekroczyły sumę 160 milionów złotych. Zorganizowała: wytwórnię miodu pitnego, wytwórnię węzy, woskobojnię, wytwórnię sprzętu metalowego, 2 wytwórnie sprzętu drewnianego, wytwórnię cukierków miodowych, 3 sklepy pszczelarskie: w Poznaniu, Szczecinie i Bydgoszczy, Bar Miodowy w Poznaniu.

W roku 1950 pasieki wielko-polskie liczyły około 65 tys. pni. Wszystkie zapowiadało, że stan pszczelarstwa będzie się podnosił, że nasz polski miód będzie mógł konkurować z innymi na rynkach zagranicznych, że spółdzielnia wychyłała i wydumachana przez pszczelarzy, doczeka się tylko serdecznej opieki. Niestety.

Już w roku 1949 zaczął kończyć się problem miodu, a zaczął się problem żółci. Zwią-

zek Samopomocy Chłopskiej poknął Wojewódzki Związek Pszczelarski, a później Centrala Ogrodnicza — Wojewódzką Spółdzielnię Pszczelarską. Ten ostatni kasek był bardzo smaczny, bo bogaty. I to wszystko działało się bez zgody członków, zresztą wilk nie pyta się owcy o zgodę. Równocześnie Wydział Rewizyjny Centralnego Związku Spółdzielczego przekazał do Sądu Powiatowego w Poznaniu pismo o skreślenie Woj. Spółdzielni Pszczelarskiej z rejestru, gdyż... cały swój majątek przekazała na rzecz Centrali Ogrodniczej — czego w ogóle nie było.

Teraz dopiero zaczęła się „zabawa”. Ule, które w spółdzielni kosztowały 250 zł podskoczyły w cenie do 450 zł, przy czym pod względem dokładności konstrukcji budziły coraz więcej zastrzeżeń. Po dwóch latach „okupacji” przetwórstwo i handel miodowy zaczęły ciążyć Centralnemu Zarządowi Handlu Owocami i Warzywami należącemu do Centrali Ogrodniczej. Jakoś nie mogła się pogodzić piestruszką i kapusta ze słodkim produktem. Wyodrębniono więc „Handlowy Zakład Pszczelarski w Poznaniu” dla wytwórni miodów pitnych i rozlewni bez produkcji sprzętu pszczelarskiego.

Kto by w tych czasach myślał o racjonalnym rozwoju pszczelarstwa, o uprawach miododajnych roślin, o szkoleniu pszczelarzy. Grunt, że szedł handel. Wymieciono ostatecznie ślady po instruktorach pszczelarstwa w powiatowych zarządach Zw. Samopomocy Chłopskiej. Jako nie dobitki pozostał tylko wojew. instr. — Cz. Maciejewski.

Wobec takiego stanu rzeczy, efekt był taki, że w ciągu 6 lat stan pni podniósł się tylko z 64 do 84 tysięcy, a powinno ich być około 190 tysięcy. Spadła też miododajność pni. Na polach i na nieużytkach coraz mniej rosło roślin z pokarmem dla pszczoły. I kto najgorzej na tej centralizacji wyszedł? Hodowca pszczoł — kolejarz, nauczyciel, malarz, chłop, wyrobnik, bo z nich składają się w 80 proc. szeregi pszczołarzy.

W ub. roku, jak grzyby po deszczu paździenikowym, wyrosły powiatowe związki pszczelarskie. Wśród „bartników” powstało ożywienie. Jak w ulu, do którego zabrała wiosna. 6 stycznia br. delegaci powołali Woj. Związek Pszczelarski. Statut do zatwierdzenia i wpisania do rejestru otrzymał Wydział Społeczno-Administracyjny Prezydium MRN w Poznaniu. Tylko czekać na zatwierdzenie! Sprzeciw złożył Zarząd Główny ZSCH. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wstrzymało więc decyzję zatwierdzającą Związek. Związek więc faktycznie działa w pełni a formalnie go... nie ma.

Równocześnie członkowie rozwiązanej nieprawie i bez ich zgody spółdzielni wnieśli memoriał do Centralnego Związku Spółdzielczego w Warszawie o reaktywowanie ich placówki. Ten sam memoriał wpłynął do zast. premiera St. Ignara. Doradca fachowy zast. premiera poradził naszym pszczelarskim spółdzielcom, aby porozumieli się z Zarządem Centrali Ogrodniczej. Uważają oni, że to — to samo, co prosić wilka o darowanie życia owcy. Do Sądu Wojewódzkiego też została wniesiona skarga o naruszenie praworządności przy likwidacji spółdzielni.

Nasuwać mi się następujące pytania: Co może stać na przeszkodzie w usamodzielnieniu się Związku Pszczelarzy spod opieki ZSCH, jeśli Związek Pszczelarzy da więcej korzyści? Dlaczego nie reaktywować Woj. Spółdzielni Pszczelarskiej, skoro będzie lepiej zaopatrywała w sprzęt hodowców pszczoł i rynek w dobre przetwory miodowe i dobry miód? Tym więcej, że Związek w oparciu o Spółdzielnię planuje w ciągu 3 lat podniesienie stanu pni o 30 tys. a wydajność o 35 proc., co da bezpośrednio około 15 milionów złotych a pośrednio rolnictwu (zapyłanie roślin) 70 milionów złotych!

Tymczasem na miodowy problem kapia krople żółci. Józef PIEPRZYK

BOHATER

Pan Bogumił Trądzik jest kierownikiem, którą to funkcję sprawuje od wielu lat z nadzwyczajnym powodzeniem, z honorem wykonując plany roczne, kwartalne, miesięczne i... życiowe. Jest zawsze uśmiechnięty, pewny siebie — jest znakomitą postacią bohatera powieści epoki tego... hm, realizmu, a nie jak jego sąsiad z mniej atrakcyjnej branży. Dlaczego zresztą miałoby być inaczej? W swoim sklepie nigdy nie miał manka, na ścianach wiszą dyplomy. Władca tej dystrybucyjnej placówki ma garnitur z setki ekspor towanej, koszulkę popielinową lub z włoskiego nylonu (któż by nosił inną) no i francuski krawiec. Widocznie „według stanu grobla”.

Wieczorkiem zaś, gdy pan Bogumił swój sklep zamknie, odnosząc do NBP dzienny utarg — korzysta z nieobecności żony, która jak co rok wypoczywa w Krynicu. Lub bowiem czmychnąć autkiem do... Któż by wytrzymał tyle miesięcy bez towarzyszt bliźnich.

Rozmawiałem kiedyś z panem Trądzikiem o tym i o tym: o zarobkach i smutkach życia — na co zresztą on specjalnie nie narzekał, tak jak jego kolega po fachu z sąsiedniego sklepu. Wreszcie z głupia frant palnąłem:

— Nie pociąga pana taki samodzielny handel? Teraz jest okazja. Mój pami-

Trądzik, co własne to własne! I swoboda większa. Zarobki, choć pan tu źle nie zarabia, także lepsze.

Pan Trądzik spojrział na mnie dziwnie, środkowym palcem prawej dłoni zrobił wymowny ruch w okolicy czoła i parsknął rubasznym rechotem. Śmiał się długo. Aż to też. Wycierając je powiedział:

— Ale się panu ten kawał udał! Niech pana kule biją! Ja i prywatny sklep? Żaleństwo!

— Hm, nie rozumiem — bąknął zmieszany. — Bardzo przepraszam. Naprawdę nie chciałem pana obrazić. Nie sądziłem, że się pan tak przywiązał do socjalistycznej dystrybucji.

Pan Trądzik klepnął mnie z całej siły w plecy zareplikował:

— Dobryś pan! No, do dystrybucji to na pewno nie, ale...

I długo nie mógł opanować napadu niechu. Wnioskuję więc z tego, choć zdania nie dokończył, że pan Bogumił godny jest przedstawienia naszej publiczności, jako bohater gospodarki planowej. Mężczyźni jednak i niepokoi pytanie, czy jest on aby całkowicie pozytywnym bohaterem? Tego szczerze nie wiem. Nie sprawdzam.

AGRAFA

ANEG
nieprawdzone
DOTV

Pracownicy poszukiwani

Starszego technika wzgl. inżyniera z dokładną znajomością budowy i remontu bocznic kolejowych normalno- i wąskotorowych przyjmijmy z natychmiastowym zaangażowaniem Poznańskie Zakłady Remontowe - Montażowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Zgłoszenia przyjmują dyrekcja.

K1277

Nast. pracowników: tokarzy, frezerów, strugaczy, wytaczarzy, ślusarzy, monterów (transformatorów) lub elektromechaników przyjmijmy Zakład Remontowy Energetyki Poznań, ul. Nowowiejskiego 10. Zaznaczamy, że rekrutujemy jedynie na siły wysokokwalifikowane. Wynagrodzenie wg obow. układu w energetyce.

K1282

Blacharza i monter samochodowego oraz magazyniera do magazynu części samochodowych zatrudni zaraz Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10.

K1295

Mistrz stolarski na stanowisko kierownika technicznego do Warsztatu Szkoleniowo - Produkcyjnego w Trzcielu, pow. Międzyrzecz potrzebny zaraz. Wniosek wraz z życiorysem złożyć w Dziale Warsztatowym Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. K1290

Kilku kwalifikowanych ślusarzy, elektryków, 2 spawaczy i 3 palaczy do obsługi kotłów wysokiego ciśnienia przyjmijmy natychmiast Fabryka Przetworów Ziemiannych „Nowogard”, woj. szczeciński. Reflektuje się tylko na siły posiadające świadectwo rzemieślnicze i doświadczenie zawodowe. Wynagrodzenie wg taryfikacji dla wspólnych zawodów. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Dla pracowników z rodzinami mieszkania w końcu III kwartału.

K1359

4 palaczy do obsługi kotłów parowych dla betoniarzy w Poznaniu, ul. Gdynia 10 poszukuje Zjednoczenie nr 1 Budown. Miejskiego - BPP. w Poznaniu. Zgłoszenia w Poznaniu, ul. św. Jęzego 13

6947g

Kwalifikowanego ogrodnika oraz brygadzie polowego i pracowników rolnych przyjmijmy zaraz Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy w Kłodzku, woj. wrocławskie, ul. Łużycka 10. Mieszkanie zapewnione.

K1378

Pracownika do wydawania narzędzi, najchętniej starszego wiekiem (emeryta) przyjmijmy natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9.

K1370

Robotników do wymiany ładunku, doręczycieli paczek, pracowników ochrony oraz do wydzielu poczty ruchomej przyjmijmy natychmiast Urząd Poczty w Poznaniu przy ul. Głogowska 17, Sekcja Personalna, pokój 57.

6819g

Wozaków z własnym wozem i koniem do rozwożenia mleka na terenie miasta Poznania poszukuje Zakład Mleczarski w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 14. Warunki do omówienia w Dyrekcji Zakładu w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 14, pokój 5.

K1299

Magistra praw ze znajomością zagadnień lotnictwa oraz pracownika (ce) z biegłą znajomością pisania na maszynie i znajomością zasad księgowości zaangażujmy Wojewódzka Rada Lotnicza w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w biurze WRŁ przy ul. Lampego 23, od godz. 10-12.

6770g

Starszego mechanika obeznanego z aparaturą chemiczną (para i siła) i pracami konserwacyjnymi zatrudnimy w warsztacie przyzakładowym. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1303.

Głównego księgowego przyjmijmy zaraz nowo utworzony Zarząd Produkcji Prefabrykatów w Mogilnie, ul. Kościuski 15, tel. 215. Reflektujemy na kandydata z długoletnią praktyką, o wybitnych znajomościach fachowych. Wynagrodzenie wg obowiązujących zarządzeń dla prac. finansowych. Podania wraz z życiorysem kierować pod w. w. adresem. Bliższe warunki do omówienia

K1300

Mgr. farmacji na stanowisko asystenta w pracowni technologicznej zaangażujmy w drodze konkursu Państwowy Instytut Naukowy Lecznictwa Surowców Roślinnych w Poznaniu, Libelta 27. Zgłoszenia do dnia 22 bm.

7197g

Kwalifikowaną repararkę zatrudni Spółdzielnia Pracy „Świt”, Poznań, ul. 23 Lutego 42.

K1404

Inżynierów-technologów względnie mechaników z kilkuletnią praktyką fabryczną na kierownicze stanowiska do zakładów przemysłowych w terenie poszukuje Centralny Zarząd Przemysłu Ziemiannego. Bliższych informacji udzieli Wydział Kadr Przemysłu Ziemiannego w Poznaniu, ul. Libelta 26, tel. 510-41.

K1399

Za oddanie ostatniej przysługi 4p.

Zofii Biegniewskiej

Wiel. ks. Proboszczowi, Zarządowi i wszystkim Pracownikom WZSP oraz Sasiadom składamy serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ!” Rodzeństwo

7218g



Tomasz Droszcz

kierownik Działu Administracyjnego Symfonicznej Orkiestry Objazdowej odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy długoletniego, zasłużonego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 14 marca br. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Symfonicznej Orkiestry Objazdowej TFR.

W Poznaniu 7284g

UWAGA!

Posiadacze paczek zagranicznych

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

w Poznaniu

DOKONUJE SKUPU

artykułów spożywczych pochodzenia zagranicznego według korzystnych obowiązujących cen urzędowych.

Punkty skupu:

- ul. Szkolna 17, sklep spożywczy nr 13
- ul. Ratajczaka 20, sklep spożywczy nr 17
- ul. Dzierżyńskiego 119, sklep spożywczy nr 41
- ul. Śródka 6, sklep spożywczy nr 87
- ul. Kraszewskiego 3, sklep spożywczy nr 128
- ul. Ślaska 15, sklep spożywczy nr 104
- ul. Głogowska 78, sklep spożywczy nr 170
- Śwarzędz, Rynek 19, sklep spożywczy

K1308

UWAGA!

Komitet Rodzicielski wraz z Kierownictwem Przedszkola nr 62 Poznań - Rataje.

składa podziękowanie

Radzie Zakładowej a w szczególności dyr. Gajnemu z Zakładu H. Cegielski Oddz. W-5 za pomoc i opiekę nad naszym przedszkolem.

6572g

BETONOWE

i żelbetonowe prefabrykaty budowlane, drogowe i kanalizacyjne

wykonują

z powierzonych materiałów reglamentowanych dla odbiorców państwowych i prywatnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6676g

UGŁOSZENIA DROBNE

Paski do zegarków skórzane i nylonowe, kołnierzyki do mundurów dostarcza pracownia M. Szmyt, Poznań, Lampego 18 m. 7, tel. 508-68, sprzedaż hurtowa.

6461g

Radio „Undine” klawiszowe, obraczkę słubne próby 585, aparat fotograficzny „Praktika”, nowy sprzedam. Poznań, Kochańskiego 1 m. 12, od godziny 16.

7389g

Galerię łazienkową jak: chromowane półeczki, wieszaki na ręczniki i papier itp. poleca: Koska, Poznań, Dominikańska 5.

5799g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowo czesne drewniane, giete, dla bliźniat oraz jaiek poleca: H. Świątki, Poznań, Wrocławska 13.

6327g

Sprzedam krowę dobrą dojną, Fiedorowicz, Puszczykowo, Gołębia 13.

7213g

Sprzedam okazynię motocykl „Triumph” 500 cm z przyczepką. Leszno, telefon 23-44.

18729g

Sprzedam nowy frutownik młotekowy o wydajności 600-1000 kg/godz. z silnikiem elektrycznym mocy 10 kW. Jan Tomaszewski, Gostyn, pl. Marcinkowskiego 7.

18734g

Sprzedam boiler elektryczny do grzania wody, na 30 litr. z automatycznym wyłącznikiem. Poznań, Małeckiego 28 m. 31.

6976g

Drzewo opałowe, słupek do drzewek oraz mierzwę konską sprzedam. Poznań, Grobla 20.

6977g

Sprzedam silnik 5,5 kW, na prąd zmienny. Poznań, tel. 519-21.

6978g

Sprzedam nowy, wolny domek pokój z kuchnią, ogródkiem (świątka, woda). Poznań, ul. Warszawska, Działki Wolności 134.

6979g

Pięt tasmową kombinowaną z frezownicą tarczową, swiderkiem, heblarką kombinowaną z wyrówniarką, zamienię na pięt tasmową z wbudowanym silnikiem oraz heblarkę wyrówniarkę, swiderkę. Poznań, Chlebowa 26 — stolarnia.

6982g

Radio 3 lampowe „Volks-empfinger” sprzedam. Michalak, Poznań, Fabryczna 36 m. 18.

6984g

Radio 6 lampowe sprzedam. Poznań, Gąsiorowskich 16 m. 12.

6985g

Sprzedam samochód 3-4 ton w dobrym stanie, części do samochodu „Opel Blitz” oraz dyferencjał GMC Chevrolet International — Willis i przyczepę dużycową. Formankiewicz, Poznań, Osiedle Warszawskie, Kosińskiego 21.

6987g

Okazyjnie sprzedam motocykl „BMW” 500 cm z przyczepką, po remoncie. Kowalski, Poznań, Dąbrowskiego 30 w podwórzu.

6993g

Sprzedam motocykl „Triumph” DB 250 cm w bardzo dobrym stanie. Poznań, Miekiewicza 21/25 m. 1, wejście 4, od godz. 15.

7000g

Sprzedam większą ilość zdrowej żytniej słomy. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 7001g.

7001g

Radio „Undine” nowe oraz kombinację motocyklową, dwuczęściową sprzedam. Poznań, tel. 657-23.

7004g

Sprzedam nowe 2 okna podwójne 177x157 i 2 okna podwójne 177x66 1/2. Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 26, skład 2c. 12a.

7108g

Wiertarkę dentystyczną nożno-elektryczną sprzedam. Poznań, Skryta 2 m. 7, i X dzwonić.

7018g

Radio do samochodu „Warszawa” oryginalne nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7021g.

7043g

PRODUCENCI — DOSTAWCY!

Z rzemiosła, przemysłu prywatnego, spółdzielczego, terenowego

ZAKUPUJEMY W IŁOŚCIACH HURTOWYCH

NARZĘDZIA: narzędzi, gwintowniki metryczne i drobnozwojowe, tulejki redukcijne, suwmiarki, uchwyty wiertarskie, frezy, klucze maszynowe i nastawne, nożyce do blachy, pilniki, noże do hebli, świdry do drzewa, wkręta elektryczne, szczypce, dłuta, stół itp.

ART. INSTALACYJNO - SANITARNE: armatura na gaz, wodę, parę oraz części zamienne do zaworów wodnych, odlewy sanitarne i galanterijne, cylindry łazienkowe, łączniki itp.

ODLEWY PIECOWE: drzwi, płyty, piekarniki, rury i kolana dymne, piece i kuchnie przenośne itp.

Oferty należy składać:

CZZPM, REJONOWA HURTOWNIA ART. METALOWYCH Poznań, Szewska 16 — tel. 18-76, 18-77, 18-78.

K1202

Odlewnia Żeliwa Ciagliwego

Drawski Młyn

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Drawski Młyn, pow. Czarnków, woj. poznańskie, tel. Wieleń n. Not. 47 i 48

przyjmuje zlecenia na wykonanie

modeli drewnianych, modeli metalowych i płyt modelowych oraz wszelkich prac z zakresu oprzyrządowania odlewniowego.

Niezależnie od tego przyjmuje każdą ilość zamówień na prace tokarskie do Ø tocznia 1100 mm, długość 1000 mm. Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie.

K1265

Dla samotnej osoby poszukuje POKOJU

pustego lub umebowanego, niewyłączanego w nowym domu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6814g.

Poszukujemy do wyremontowania 1 POKOJU Z KUCHNIĄ.

Warunki do omówienia. Zakład Mleczarski, ul. Kolejowa 57.

6615g

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbrojoną pod wolną budowę w okolicy Jezyc w gminie Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6332g.

Sprzedam parcelę w Kiekrzu powiat Poznań przy dworcu kolejowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6387g.

Właściciel sprzedaje w Czarnkowie trzy morgi ziemi, pszenno-buraczanej (pod budowę), przy mieście. Franciszek Nowak, Oborniki, ul. Świerczewskiego 58.

6413g

Kupię domek jednorodzinny w Luboniu, Zabikowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6439g.

Z powodu podeszłego wieku sprzedam gospodarstwo 12 ha z zabudowaniami w dobrym stanie (poniemieckie), 3 km od miasta, wpłata 35.000 zł bez inwentarza żywego i martwego. Miskiewicz, Za morze pta Pniewy, pow. Szamotuły.

6513g

Kupię za gotówkę w Poznaniu domek dwu- i trzykondygnacyjny, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6660g.

Willę nową, pięciopokojową, komfortową (centralne ogrzewanie), całą wolną, blisko tramwaju 210.000 zł, kamienicę, gospodarstwo, domy z ogrodami, parcele korzystnie sprzeda: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.

7036g

Dom dwupiętrowy ze sklepem przy rynku sprzedam lub zamienię na dom lub willę w Poznaniu. Graczyk, Bydgoszcz, pl. Piastowski 11.

18732p

Katowice! Pokój z kuchnią, zamienię na podobne w Poznaniu. Informacje: Poznań, Matejki 5, m. 1.

7015g

Lokal handlowy 40 m² nadający się również na przemysł zamienię na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7016g.

Zamienię duży lokal handlowy w śródmieściu, na mieszkanie. Zgłoszenia: Poznań, tel. 517-26, od godz. 8-11.

7028g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią nadające się do jednej lub 2 młodych rodzin w Luboniu, na mniejsze w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7030g.

Lokalu ca 200 m² poszukuję w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7031g.

Kraków! Zamienię 2 pokoje z łożniami na 3 pokoje lub mniejsze mieszkanie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7033g.

7033g

Hezdytne małżeństwo poszukuje pokoju. Informacje Poznań, Promienista 90 m. 4.

7043g

FILTRY

cylindryczne zalewowe „Seitz” do winiarni Spółdzielnia Inwalidów „Warta” Śrem.

K1373

DYREKCJA Miejskiego Handlu Mięsem w Gnieźnie ul. Waleczna 1 zagubiona pieczęć firmowa: Miejski Handel Mięsem Przedsiębiorstwo Państwowe w Gnieźnie.

K1367

OPONY nowe

angielskie 5 sztuk 300x16 zamieniamy na 525x16. Zakład Doświadczalny WSR Poznań, Wolńska 19, tel. 14-56.

6826g

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań - Sołacz, Grudzień 68.

3708g

Wulkanizowanie opon, dek, specjalność wprawianiu drutów. Poznań, Katarzyński 8, przy Rynku Śródceim.

6116g

W kuchenkach gazowych poprawiam i znacznym warunkiem odbioru gazu, skracając bardzo wydłatek czas gotowania. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 3, tel. 91-82.

6510g

Przepisywanie na maszynie podań, prac dyplomowych, kosztorysów, stenografowanie posiedzeń, powielanie wykonują wybitni siły fachowe Zespołu Usługowego Członków Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów, Chelmonskiego 7, tel. 653-11.

6793g

Zakład betoniarzy w Murowanej Goślinie przy ul. Wodnej 9 przyjmujemy zamówienia: na kregi, rury, dachówki, słupy ogrodzeniowe, krawężniki, płyty chodnikowe, pustki, belki DMS, szceda i pomniki.

7098g

Suknie ślubne, welony wypożyczają „Elegancja”, Poznań, ul. Mickiewicza 13.

6585g

Naprawa maszyn biurowych. Piotr Pieprzycki, Poznań, aleja Marcinkowskiego 26, telefon 23-63.

4266g

Lekarskie

Cecylia Kuligowska, lekarz ginekolog-położnik przyjmuje Poznań-Sołacz, Górska 12, od godz. 16-18.

6761g

Uzębienie w steelonii, plastyki, metalu wykonuję solidnie i tanio. Korona 50 zł. Dentysta Łakowski, Poznań-Lazarz, Winklera 7, przystanek Pałacowa.

6369g

Zguby

Zginiął ostrowitosy fotekier, biały w brązowe plamy (okolica Dąbrowskiego — cmentarz jeżycki). Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Rynek Jeżycki 1 m. 2, tel. 27-46.

7143g

Matrymonialne

Wdowa lat 33, z dzieckiem 5-letnim, pracowita, przy stojna, religijna, średniego wzrostu blondynka, pozna kawalera do lat 40 lub wdowca bezdzietnego albo wdowca do lat 42 z jednym dzieckiem. Foto grafia mile widziana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18733p.

Panna lat 30, na stanowisku, z średnim wykształceniem, wesola, gospodarna, dobrego charakteru, pozna kulturalnego pana o tych samych zaletach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18735p.

Druck: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Uratował staruszkę

Starsza i chorowita Maria Fliegier nie zamknęła dopływu gazu w swym mieszkaniu przy Rynku 9 w Wolsztynie. W sąsiednich pokojach bawiły się pozbawione opieki małe dzieci. W posesji zamieszkałej przez M. Fliegier 17-letni Józef Wieczorek, przez uchylone drzwi poczuł zapach gazu świetlnego. Otworzywszy drzwi zastał M. Fliegier bezprzytomnie siedzącą w fotelu. Wieczorek bez namysłu zakręcił dopływ gazu, otworzył okna i natychmiast zatelefonował po karetkę pogotowia ratunkowego. Lekarz zastrzykami uratował zezadzoną staruszkę i przywrócił ją do życia. Na poważne niebezpieczeństwo narażone były również dzieci w sąsiednim mieszkaniu. (kh)

Kłopoty małego miasta

Stare Wronki leżą w dawnym korycie Warty, na gruncie torfowym, i kiedy

Wystawa M. Przyweckiego w średzkim PDK

Mieczysław Przywecki, ścisłe związany z regionem Wielkopolski, ma już na swoim koncie szereg osiągnięć portretu realistyczne, pewną ilość studiów oraz szkice do witraży. Na uwagę również zasługuje twórczość tego artysty w dziedzinie polichromii wnętrza.

Wystawę prac M. Przyweckiego urządzono w sali średzkiego Powiatowego Domu Kultury. (Ja)

traktor pojawi się na ulicach Wronki, całe miasteczko trzęsie się wraz z traktorem, a stare domy drżą jakby się miały zaraz rozsypać. Wiele rodzin mieszka w budynkach zakwalifikowanych od dawna do rozbioru, więc budownictwo nowe — już na gruncie stałych — powinno rozwijać się w tempie przyspieszonym. Jednak DEOR nie uwzględnia tej wyjątkowej sytuacji Wronki...

Z pewną pomocą przychodzi tu budownictwo domków jednorodzinnych. Także we Wronkach znalazło się około 80 chętnych do pobudowania takich domków. Wystąpili oni do Prezydium MRN z wnioskiem o przydział działek, ale ich nie otrzymali. Grunty z Państwowego Funduszu Ziemi nie nadawały się na działki budowlane, a inne, nadające się, są własnością prywatną i miasto nie może nimi dysponować. Wprawdzie właściciele wyrazili gotowość sprzedania ich miastu, jednak zgodnie z przepisami, zgodę na tę transakcję musi wydać Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. Ponieważ w ciągu 2 lat nikt tam nie zdobył się na wydanie decyzji, więc sprawa budowy domków jednorodzinnych upadła.

Łata się więc nadal stare domy jak może, ale te remonty według opinii mieszkańców pomagają tyle co penicylina zmarłemu. A ponadto kosztują miasto zbyt drogo z powodu... centralizacji. Swe go czasu bowiem istniały w powiecie szamotulskim dwa Miejskie Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane: jedno w Szamotułach i drugie we Wronkach. W ramach centralizacji oba te przedsiębiorstwa połączone w jedno powiatowe, podległe Prezydium PRN. W Szamotułach więc mieści się przedsiębiorstwo i magazyn, a we Wronkach podmagazyn. Powiatowe PR-B w Szamotułach obsłu-

guje także Wronki, ale Wronki muszą do tego interesu grubo dopłacać.

Zobaczmy jak to wygląda na przykładzie. Jeśli dla Wronki sprowadza się np. 20 pleców z Poznania, wprost do podmagazynu we Wronkach, Prezydium MRN we Wronkach płaci koszty transportu: 1) za 2 km z podmagazynu na miejsce budowy i 2) za 24 km z Szamotuł do Wronki, choćby piece owe faktycznie tej drogi nie odbyły. Tak zwiększone koszty za transport zmniejszają fundusze prelinowane na kapitalne remonty. Warto by więc, w ramach wprowadzonej obecnie decentralizacji, powrócić do stanu poprzedniego. (Ro)

600-lecie Koła

W roku 1362 wójc Jan Henryk z Warty za panowania Kazimierza Wielkiego założył miasto, które nazwane zostało Kołem. A więc w roku 1962 uroczysty obchód 600-lecia tego grodu. Już w tej chwili czyni się starania, by właściwe uroczystości wypadły jak najbardziej okazałe.

Wydaje nam się jednak, że już teraz należy pomyśleć o takiej opiece nad miastem (pod względem urządzeń komunalnych, sanitarnych, kulturalnych i innych), która za wczasu zapewni godną szatę na ten poważny jubileusz. (San)

Co nowego w pow. rawickim?

Na posiedzeniu Prezydium MRN w Bojanowie wielu obywateli dyskutowało nad aktywizacją miasteczka. Celem zatrudnienia bezrobotnych, projektuje się uruchomienie zakładu wikliniarskiego w warsztatach PGR przy ul. Mariana Buczka. Obiekt ten miał być wykorzystany na salę kinową, jednak obecnie plany OKZ w Poznaniu nie przewidują na razie przejęcia tego budynku. Około 100 ludzi może znaleźć tu pracę.

Obiekt przy ul. Półwiejskiej mógłby pomieścić warsztat hafciarski i koronkarski. Trzeba też uruchomić tartak przy PGR w Gołazynie. (wt)

Po dłuższych staraniach w Miejskiej Górze zostanie skanalizowany rów, przepływający przez miasto oraz odcinek rowu od ul. Osadniczej do Duńskiej. Koszt tej inwestycji wyniesie 40 tys. zł, ale wreszcie rowy przestaną zatruwać powietrze mieszkańcom.

Prezydium MRN w Rawiczu otrzymało 30 tys. zł na wyremontowanie basenu pływakiego, przejętego od „Gwardii”. Wody dostarczą studnie z placu Wolności i rzeki. Wątpię jednak należy, czy oddanie basenu nastąpi jeszcze w lecie tego roku, bowiem tempo prac jest zbyt powolne.

W Sarnowie został uruchomiony punkt felcerski. Dziennie przyjmuje on 20 pacjentów.

W Jutrosinie projektuje się rozbudowę miejscowej betoniarni. W tym celu na terenach przylegających do rzeki Orli, ma stanąć hala produkcyjna elementów żużlobetonowych. (R)



„Stajnie” hokejowe nie dają wyników

Niefortunne występy naszych hokeistów w Moskwie znalazły 8 marca oddźwięk na posiedzeniu Prezydium Sekcji Hokeja GKKE. Tematem zebrania było sprawozdanie z mistrzostw oraz kongresu LIHG w Moskwie. Niestety, na zebraniu tym nie było ludzi, którzy mieliby chyba najwięcej do powiedzenia o nieudanej moskiewskiej wyprawie, tzn. kierownika ekipy Wł. Michalika oraz trenera Haukvice. Podczas oceny udziału w mistrzostwach świata stwierdzono, że jedną z głównych przyczyn niskiego poziomu polskiego hokeja są powszechnie stosowane u nas i przestarzałe metody treningowe, krótko mówiąc, metody stajni hokejowej. Doprowadziły one do tego, że właśnie w okresie mistrzostw świata nasza reprezentacja przechodziła wyraźny spadek formy, wykazywała bardzo słabą odporność fizyczną i psychiczną, co zresztą najwyraźniej uwydatniło się w meczu z Finami.

Za niedostateczną uznano także pracę trenera Haukvice, który nie potrafił wywrzeć należytego wpływu na drużynę, a jego praca na mistrzostwach wywoływała niejednokrotnie zdumienie wśród pozostałych opiekunów polskiego zespołu. Mecze najcięższe (ze Szwecją i ZSRR), w których nie można było w żadnym wypadku liczyć na zwycięstwo, rozgrywano dwoma najsłabszymi atakami naszej drużyny. Spowodowało to wyczerpanie najlepszych zawodników i w efekcie przegraliśmy ze słabszą drużyną NRD, której pokonanie leży w możliwościach wielu polskich zespołów klubowych. Dalszym błędem trenera było zesta-

wianie nie znających się ze sobą zawodników. Nie robiono także narad taktycznych przed meczami oraz nie omawiano poszczególnych spotkań po ich zakończeniu. Spośród 17 hokeistów, którzy wyjechali do Moskwy — tylko 5 może powiedzieć o sobie, że grało na przyzwoitym poziomie. Są nimi: Chodakowski, Kurek, Czech, Kadow i Zawadzki.

Nie wątpliwe, że Sekcja Hokeja GKKE wyciągnęła z najbardziej nieudanego występu polskiego hokeja właściwe wnioski. Na zakończenie tylko jedno, Chcielibyśmy, aby następne mistrzostwa świata (1958 — w Oslo oraz w 1959 roku — w Czechosłowacji, podczas których Czechosłowacy obchodzą 50-lecie swego hokeja) zakończyły się dla nas korzystniejszym wynikiem.

Pierwsze zgłoszenia do Wścigu Pokoju...

Do Komitetu Organizacyjnego Jubileuszowego X Wścigu Pokoju w Pradze wpłynęło pierwsze oficjalne zgłoszenie. Udział w Wścigu Praga — Berlin — Warszawa zapowiedziała Federacja Kolarska Belgii. Poprzednio tymczasowe zgłoszenie nadesłała Federacja angielska.

...i bokserskich mistrzostw Europy

Komitet Przygotowawczy tegorocznych mistrzostw bokserskich Europy (Praga, 25 maj — 1 czerwiec) otrzymał już 15 zgłoszeń. Pełne reprezentacje zgłosiły: Polska, NRD i ZSRR, a niepełne — Włochy, Norwegia, Austria, Finlandia, Anglia, Luksemburg, Belgia, Szwajcaria, Węgry, Francja, Szwecja i NRF.

ZE ŚWIATA

Mistrz olimpijski wagi ciężkiej w podnoszeniu ciężarów — Paul Anderson, nosi się z zamiarem przejścia na zawodowstwo.

Sekretarz MKOL — Mayer oświadczył na konferencji prasowej w Rzymie, że na Olimpiadzie w 1960 r. spodziewana jest rekordowa liczba uczestników. Organizatorzy liczą na udział 6.300 sportowców z 75 krajów oraz 150 tys. turystów z całego świata.

Pod kierunkiem Emila Zatopka — jako trenera (a podobno i zawodnika) — ekipa biegaczy CSR wystąpi na dorocznym biegu — „L'Humanité”. W skład ekipy weszli: Jurek, Cikel, Tomis, Takac i Müllerova.

Warta przyjmuje zgłoszenia

Po kilkuletniej przerwie — KS Warta organizuje dorocznym zrywem w pierwsze Święto Wielkanocy biegi na przełaj o Memoriał Bronisława Szwarca.

Seniorzy startować będą w biegu na 4.000 m, a juniorzy (roczniki 1938, 9, 40) — na 2.000 m. Oba biegi rozegrane zostaną przed meczem dyżurnym między meczem piłkarskim na Stadionie im. 22 Lipca. Zgłoszenia przyjmuje już sekretariat klubu przy ul. Dzierżyńskiego 219.

Podczas przerwy w meczu piłkarskim, drużyna Warty, przypuszczalnie w towarzyskim jeszcze innych miejscowych zespołów, stanie do próby pobicia rekordu Polski w sztafecie szwedzkiej.

Imprezy te będą pierwszym etapem przygotowań dla zawodników — przed masowymi biegami, którymi POZLA wraz z „GŁOSEM WIELKOPOLSKIM” otworzy oficjalnie sezon lekkoatletyczny w Poznaniu. (x)

Csepel remisuje w Kaliszu

Drugi występ węgierskich pięściarzy w Polsce wywołał wielkie zainteresowanie wśród kibiców boksu grodu nad Prosną.

Csepel zremisował z kalskim Włóknarzem — 10:10. Walki prowadzone były na dobrym poziomie, przy czym wyróżnić szczególnie należy pojedynki: Matusiaka, który pokonał na punkty Węgra Olaha, oraz porwijącą walkę Guzińskiego z Sebokiem I.

W poszczególnych walkach padły następujące rozstrzygnięcia (od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu kaliszanie): Matusiak zwyciężył jednogłośnie na punkty Olaha; Kaszuba przegrał z Sobolewskim; Cozab uległ na punkty Martonowi; Seigala zwyciężył w III rundzie przez tko. Krettingera; Koszałkowski uległ na punkty Juhaszowi, a Walczak stosunkiem głosów 1:2 z Sebokiem II; Grausz wygrał przez podanie się w III rundzie Stribnego; Stasiak pokonał Erdődiego; Guziński — Seboka I, a Warczak przegrał z Bene III, (za)

Ambitne wnioski

Wartosław postanowił mieć własną świetlicę. Komitet budowy zabrał się zaraz do pracy. Już późną jesienią z dalekich Bielaw członkowie tegoż komitetu z jego przewodniczącym Józefem Bilskim na czele zwozili cegły i dachówkę 15.000 cegieł dostarczył Biedrowo, sporo gotówki gromadzi się z pomysłów organizowanych imprez i z opodatkowania wartosławian. Resztę pomoże WRN w Poznaniu.

W ostatnim czasie Wartosław i Biedrowo miały imprezy kulturalno-rozrywkowe. Pod kierownictwem młodego nauczyciela Romualda Sobkowia i aktywu wsi wstawiono tutaj sztukę teatralną Andersena „Nowe szaty króla”. Wykonawcami byli: wartosławska młodzież klas starszych i balet dziewczynki klasy IV-tej. Sztukę aż 3 razy powtórzono w Wartosławiu, a w ostatnią niedzielę odegrano ją w Biedrowie przy komplecie widzów.

Nie można tu nie wspomnieć o aktywnych działaczach społeczno-kulturalnych: J. Pietrasie, Cz. Magdzińskim, J. Maślonej, G. Dziubale, J. Semkowej, A. Magdzińskiej i P. Lali. bo oni w dużej mierze przyczynili się do ożywienia wsi.

Szkoda, że to duże osiedle nie może doczekać się zaplanowanego od szeregu lat radiofonizowania. (jki)

W Chojnie n. Wartą w miejscowej sali młodzież wspólnie ze starszymi odegrała przedstawienie teatralne pod tytułem: „Ten się prawdziwie śmieje”. Komitet Rodzicielski miejscowej szkoły zorganizował bal maskowy dla starszych. Impreza cieszyła się dużym powodzeniem. Zysk przeznaczono na pomoce naukowe dla młodzieży. (jki)

Dawniej drogami wiodącymi do Mylina trudno było się dostać. Dziś na dawnych błotnistych, pełnych wyboi drogach położono nawierzchnię z kamienia i żwiru, boki obsadzono drzewami owocowymi. I sam Mylin

METAMORFOZA KRAPIA

Nigdy nie przypuszczałem, że ryby ulegają metamorfozie. A jednak takie „cuda” zachodzą. Działło to się na trasie Poznań — Śrem.

Śremski sklep rybny otrzymał skrzynkę ryb w lodzie, fakturowaną jako krap gat. IV (faktura 1234 z dnia 21. II. 1957 r.). I o dziwo, po otwarciu przesyłki okazało się, że krapki nie było — a były liny. Przepraszam, ścisłej mówię niemożliwą liną o rozmiarach 7—16 cm, popularnie zwane narybkiem.

Omyłka w fakturze stała się zrozumiała, gdy dodam, że te wielkości liny nie nadają się na patelnię lub „na niebiesko z wody”. Powinno je się użytkować jako materiał zarybieniowy. Burzliwe są dyskusje nad gospodarką rybą, jej rentownością a tymczasem Poznańska Centrala Rybna (ul. Szyperska) upycha plan młodzieżową rybą. I to w dodatku pod fałszywą etykietką.

Nad niebożkami zlitowali się śremscy wędkarze, którzy postanowili wykupić je i wpuszczać do Warty, by po dwóch latach wrócić na nasz stół w stanie dorosłym, zachowując nadane im przez ichologów imię. Tylko 6 kg linków zdolno uratować (na 1 kg przypadało około 40 sztuk). 40 kg nie sprzedano, gdyż nie nadawały się do konsumpcji i uległy zniszczeniu, na którą to okoliczność sporządzono protokół.

Jak określić taki system gospodarki? Na pytanie to oczekujemy wyjaśnień z Centrali Rybnej, Wojewódzkiej Komisji Zarybieniowej, WZR — Referat Rybołówstwa. (Eki)

Teatry

GNIEZNO — g. 19 „Intryga i miłość” (gościnny występ Państw. Teatru Popul. z Grudziądza); STRZELNO — „Grzesznicy bez winy” (Państwowy Teatr z Gniezna); KALISZ — „Madame Sans-Gêne”.

KALISZ — Wolność: „Decydujący moment”; Stylowe: „Król się bawi”; OSTROW — Prządownik: „Nasze czasy”; Słobice: „Wypadek na ulicy”.

Kina

GNIEZNO — Polonia: „Witaj nam Mr. Marshall”; Lech: „Do ostatniej kropli krwi”; LESZNO — Sportowiec: „Pan inspektor przyszedł”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.10 — felieton na tematy międzynarodowe, 12.20 — kalendarz muzyczny, 13.10 — na swojską nutę, 13.30 — dla Ciebie, Polsko, kraju miły, 14 — koncert symfoniczny dla młodzieży, 15.10 — muz. dla wszystkich, 16 — z życia Zw. Radzieckiego, 16.30 — muzyka dawna, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — muz. taneczna, 18 — rep. literacki, 18.20 — pog. filozoficzna, 18.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 19.05 — utwory fortepianowe, 19.25 — chwila muzyki, 19.30 — teatr młodzieży, 19.40 — „Apelacja Villona” — słuch. 21.30 — wroci kwintet rytmiczny, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — „Tawerna pod Łysym Wilkiem Morskim”; fragm. pow. 22.15 — „3x15”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Na marginesie

ukazania się w sprzedaży pierwszego numeru tygodnika satyrycznego „Kaktus”.



— A więc w tym kiosku jeszcze sprzedają „Kaktusy”?
Rys. L. Kapczyński